



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
3  
CZERWCA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 105 (13650)

Cena 1 Lt

Festiwal Wileński

## Symbole czasu



Dwaj dyrygenci - Krzysztof Penderecki i Saulius Sondeckis

Fot. Marian Paluszkiiewicz

Muzyka Krzysztofa Pendereckiego jest niewątpliwie symbolem XX wieku. „...cecha, która całej twórczości Krzysztofa Pendereckiego nadaje szczególny charakter i w równej mierze jedna mu entuzjastów, co przysparza przeciwników, to coraz silniejsze, coraz bardziej świadome manifestowanie sprzeciwu artysty wobec

postępującego technicyzmu i dehumanizacji sztuki, wobec przekreślenia tradycji i niwelowania odrębności kulturowych.

Komponując dzieła religijne, podejmując wzniosłe tematy, czynił to nie z artystycznej przekory ani nie dlatego, by kroczyć nie uczęszczaną już dziś drogą. Czując się związanym z określonym kre-

giem kulturowym, odwołuje się do najgłębszych i najdawniejszych tradycji, wierząc, że tylko w ten sposób zdoła uchronić swą sztukę od utraty tożsamości...” pisał autor książki o Krzysztofie Pendereckim, redaktor czasopisma “Ruch Muzyczny” Ludwik Erhard.

(Dokończenie na str. 4)

### W numerze:

#### Kultura

W najbliższą sobotę do Wilna przyjedzie jedna z najwybitniejszych śpiewaczek - Teresa Zylis - Gara. Urodziła się w Landwarowie, teraz odwiedzi rodzinne strony, gdzie zostaną nakręcone sekwencje filmu o niej. O jej wielkiej karierze artystycznej opowiada autor z Monako.

str. 5

#### Szkolnictwo

Naprawdę dobre rady, jak szkoła wyglądać na balu maturalnym. Dowiedzie się m. in., że w wyborze kreacji wieczorowej nie należy jednak przesadzać. Liczy się wiele innych rzeczy.

str. 7

#### Rocznice

...Nikt też z dziennikarzy (prasa, telewizja) oświetlających obecnie w Anno Domini 1999 obchody rocznicowe Bitwy pod Monte Cassino nie okazał nawet najmniejszego zainteresowania byłym ułanem 12 Pułku Ułanów Podolskich, Józefem Mularczykiem.

str. 8

#### Sport

Broniące tytułu mistrzyni Europy koszykarki Litwy odniosły wczoraj kolejne, tym razem zdecydowane zwycięstwo w XXVII czempionacie Starego Kontynentu. W ostatnim spotkaniu grupy B (Poznań) litewskie zawodniczki pokonały rywalki z Bośni i Hercegowiny 99:69 (60:35).

str. 10

#### Ogłoszenia

Wielki konkurs “Kuriera Wileńskiego”. Jakie wydarzenie XX wieku uważasz za wiekopomne?

str. 12

Wczoraj Rada Miejska wybrała nowego mera

## Juozas Imbrasas - gospodarzem Wilna

W pięknej Sali Kolumnowej Ratusza, gdzie to przebiegają ważne imprezy, odbyło się wczoraj uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej. Nie było to przypadkowe, gdyż, jak już informowaliśmy, radni mieli do rozstrzygnięcia bardzo ważną kwestię - wybory nowego mera. Na wstępie rada zwolniła z tych obowiązków Rolandas Paksa, który od razu, gdy tylko został oficjalnym kandydatem na stanowisko premiera, wyszedł na urlop.

Na posiedzenie Rady przybył przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis, który bardzo dowcipnie zaznaczył, iż radni nie powinni się gniewać, że zabrano im

dobrego mera, bo praca mera jest też częścią pracy całej Rady. Było wiele słów serdecznych, a sam Paksa dziękując za prezent od Rady - dzwonek - powiedział wesoło: “Jak to dobrze, będę dzwonić i was wyzywać, gdy ciężko mi będzie na nowym stanowisku”.

Rozpoczęły się wybory. Zgłoszono dwie kandydatury: Juozasa Imbrasasa (konserwatyście) oraz Dainiusa Paukštie (sojaldemokratę). Przypomnieć należy, że przed dwoma laty, kiedy odbywały się poprzednie wybory mera, wśród trzech kandydatur był również Paukštie.

W obecnej Radzie jest 51 członków. 19 miejsc mają konserwatyści, 6 - Alians Obywateli Litwy, tyleż liberałowie. Po pięć miejsc - socjaldemokraci, LDPP oraz Akcja Wyborcza Polaków

Litwy. 4 miejsca - centryści oraz Związek Rosjan.

Jak wymaga procedura, kandydaci musieli przedstawić swój punkt kierowania grodem. A potem rozpoczęło się tajne głosowanie. Notabene, cała ta procedura była wyjątkowo przewlekła. Wreszcie najbardziej napięty moment - specjalnie wybrana komisja ogłasza wyniki: wręczono 48 mandatów - znaleziono tyleż.

Przeważającą liczbą głosów zwyciężył Imbrasas.

I już moment uroczysty - dosłownie za chwilę były mer, obecnie premier Rolandas Paksa, włożył regalia dla swego następcy, dotychczasowego swego wice-mera, którego osobiście w wyborach popierał.

(Dokończenie na str. 3)



Fot. Marian Paluszkiiewicz

UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA

**Sentencja dnia**  
Gdzie zaczyna się tajemnica, kończy się sprawiedliwość.  
E. BURKE





Prezentacja książki Waldemara Szelkowskiego

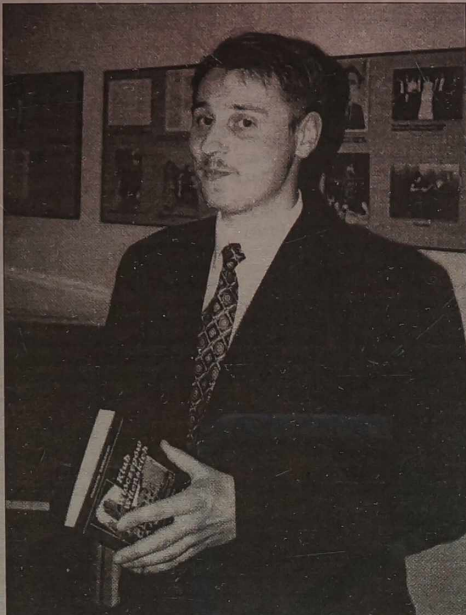
# Niech żyje młodość!

Instytut Polski na czele z bardzo przyjaznym dla środowisk wileńskich (polskich - też) dyrektorem Ryszardem Badonim udostępnił lokal dla prezentacji książki młodego wilanina mgr Waldemara Szelkowskiego pt. "Klub Włóczegów Wileńskich". Imprezę wspierali: wymieniony Instytut oraz Pierwsza Polska Unia Kredytowa.

Stawiła się gremialnie "włóczegowska" młodzież, sympatycy "Włóczegów Wileńskich". Nadprogramowo na przedsięwzięcie przybyli, co w rezultacie stało się bardzo miłym akcentem popołudnia i książką, goszczący w Wilnie - Henryk Skrobek - przewodniczący Rady Gminy Warszawa - Centrum (wizyta w związku z planowanym podpisaniem umowy o braterstwie między Wilnem i Warszawą) oraz Mirosław Klusek - impresario bawiącego w Wilnie genialnego kompozytora i dyrygenta Krzysztofa Pendereckiego.

To wspaniale, że tacy młodzi ludzie jak Waldemar Szelkowski debiutują na niwie literackiej, przy tym mając już w kieszeni tytuł magistra uzyskany na uczelni bliższej Wilnu duchowo - Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W chwili obecnej jest on już doktorem UMK. To ogromnie cenne, że młodzi Polacy z Litwy sięgają do źródeł tak cennych jak dotychczas niemal nieporuszone archiwa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Waldemar Szelkowski wziął na warsztat temat bardzo atrakcyjny - działalność Akademickiego Klubu Włóczegów Wileńskich, który powstał w 1923 r. z inicjatywą Teodora Nagurskiego i Waclawa Korabiewicza, i działalność Klubu Włóczegów Wileńskich, który narodził się w 1990 roku, a jednym z jego prezesów był autor prezentowanej książki. Udało mu się zna-



Waldemar Szelkowski podczas prezentacji swojej książki w Instytucie Polskim w Wilnie  
Fot. Bronisława Kondratowicz

komie odwzorzyć atmosferę okresu międzywojennego w Wilnie oraz historię przedwojennego klubu i scalić te dzieje z dniem dzisiejszym "Włóczegów" - kontynuatorów owych pięknych tradycji krajoznawstwa i turystyki.

Książka jest tym cenniejsza, że autor bardzo skrupulatnie zebrał i opublikował listę organizacji studenckich na USB w latach 1919-39 (wystarczy nadmienić, że na początku roku akademickiego 38/39 było 71 związków, stowarzyszeń, korporacji, kół zainteresowań i klubów studenckich), zbiór

dokumentów statutowych i in., wykaz nazwisk członków klubu przedwojennego i obecnego, wszystkich prezesów etc.

Wygłąda na to, że Waldemar Szelkowski nie porzestanie na penetracji archiwów USB i ich konfrontacji z współczesnością. Życzymy mu więc wytrwałości w realizacji pomysłów.

Książka ukazała się w Wydawnictwie Polskim w Wilnie - "Magazyn Wileński". Wydanie dofinansowała Fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie.

Halina Jotkiallo

## Wypadek Zginął robotnik

W wyniku upadku z rusztowania na placu budowy w Wilnie śmiertelnych obrażeń doznał robotnik.

Nieszczęście nastąpiło wczoraj przed południem na ul. Tuskułenu.

38-letni tynkarz Oleg Ignatow pracował w personalnym przedsiębiorstwie robót budowlano-wykończeniowych Jurisja Čiučiurki. Robotnik zmarł na miejscu.

Jak powiedział zast. głównego państwowego inspektora pracy kraju Jonas Naujalis, przyczyna tragedii jest bardzo niejasna. Rusztowania były w porządku. Od razu nie ustalono naruszeń bezpieczeństwa pracy.

Pracodawcy z powodu złego stanu rusztowań mogą otrzymać karę pieniężną w wysokości do 10 tys. litów.

Ludzie widzieli, jak robotnik przewazył się przez rusztowanie i spadł.

W ciągu 5 miesięcy br. na Litwie w miejscu pracy zginęło lub zmarło 56 pracowników, 62 osoby doznały ciężkich obrażeń.

Upadek z wysokości jest główną przyczyną śmierci w pracy.

Z kalendarza liturgicznego

# Boże Ciało

Dzisiejsza uroczystość Bożego Ciała w naszym kraju została przeniesiona na niedzielę, 6 czerwca. To święto należy do głównych świąt w Kościele Katolickim. Najwcześniejsze było obchodzone w diecezji Liege w Belgii, gdy w 1246 roku ustanowił je biskup Robert.

Główną motywacją ustanowienia święta były objawienia błog. Julianny Cornillon. Od 1209 r. miała ona widzenia jasnej tarczy z ciemną plamą. Odczytała to jako znak braku wśród świąt kościelnych dnia poświęconego Przenajświętszemu Sakramentowi.

A w 1264 r. papież Urban IV bullą "Transiturus" ustanowił święto Bożego Ciała dla całego Kościoła. Na termin wyznaczono czwartek po oktawie Trójcy Przenajświętszej.

Pierwsze procesje w uroczystość Bożego Ciała odbywały się w latach 1265-1275 w Kolonii w Niemczech.

W Polsce obchody tego święta w diecezji krakowskiej wprowadził biskup Nanker w 1320 r. Przyjęto powszechnie zwyczaj odprawiania w Boże Ciało Mszy św. wobec wystawionego Przenaj-

świętszego Sakramentu. Później budowano cztery ołtarze jako stażce. W uroczystym pochodzie ze śpiewem kościelnym uczestniczyło duchowieństwo, cechy, bractwa kościelne, szkoły i rzesze wiernych.

Celem uroczystości Bożego Ciała jest uczczenie pamięci ustanowienia Eucharystii przez Pana Jezusa podczas Ostatniej Wieczery, publiczne wyznanie wiary w obecności Chrystusa w Eucharystii oraz udzielanie błogosławieństwa dla wiernych. Obchód uroczystości polega na uczestnictwie w liturgii mszalnej, a następnie w procesji do czterech ołtarzy, które wierni budują na ulicach miast i wsi. Procesja Eucharystyczna uosabia Kościół jako lud pielgrzymujący z Chrystusem, jako przewodnikiem i pokarmem dla wiążących obecnym w Ewangelii i pod postacią chleba. W czasie procesji przy każdym ołtarzu śpiewa się tzw. duplikacje, czyli błaganie o pokój, o urodzaje i bezpieczeństwo dla całego ludu Bożego. Obchód uroczystości Bożego Ciała kończy dziękczynny śpiew "Ciebie, Boże, wysławiamy" i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Jan Lewicki

Polacy wspólnie z Litwinami odbudują dominikański klasztor

## Z ratunkiem dla Ducha Świętego

Warszawska gmina Śródmieście znajdzie sponsorów gotowych wesprzeć finansowo odbudowę zabytkowego kompleksu klasztornego przy polskim kościele Ducha Świętego w Wilnie - obiecał w środę w Wilnie przewodniczący rady gminy Henryk Skrobek.

Jak nieoficjalnie dowiedziało się PAP, na początek byłoby to 25 tys. dolarów na powstrzymanie dalszej ruiny klasztoru.

Odbudowaniu klasztoru zamierzają wspomóc także m. in. Krzysztof Penderecki, redakcja „Życia”, polskie ministerstwo kultury. Krzysztof Penderecki zgodził się, by na bezpłatnych zaproszeniach na jego wszystkie tegoroczne występy była wydrukowana adnotacja, że dochód jest przeznaczony na odbudowę dominikańskiego klasztoru. Ufundowany na początku XVI wieku przez Aleksandra Jagiela-

łończyka klasztor mają rekonstruować polscy i litewscy konserwatorzy. Patronat nad inicjatywą objęła marszałek Senatu Alicja Grześkowiak, która w ubiegłym roku obejrzała liczący cztery tysiące metrów kwadratowych obiekt. Redakcja „Życia” zobowiązała się do patronatu medialnego.

Do pomocy w realizacji idei zobowiązało się polskie ministerstwo kultury, zaangażowały się w nią również ambasada polska w Wilnie, a także litewski departament dziedzictwa kulturowego. Zgodę na odbudowę z udziałem strony polskiej data już wileńska kuria biskupa. W odrestaurowanym klasztorze położonym w samym sercu wileńskiej Starówki mają znaleźć w przyszłości siedzibę Instytut Polski i Dom Przemysła.

Barbara Machnicka (PAP)

## Juozas Imbrasas - gospodarzem Wilna

(Dokończenie ze str. 1)

Kilka słów o nowym merze. Urodzony w roku 1940 w rejonie wilkomierskim, gdzie ukończył szkołę. Potem były studia w technikum budowlanym, nauka w wileńskiej filii KIP (obecnie Instytut Inżynierów Budowlanych). Przed wybraniem do Wileńskiej Rady Miejskiej, w roku 1977 i na stanowisko wicemera, pracował dyrektorem ZSA "Naujamiestio būstas". Zona Birutė - ekonomistka. Ma dwoje dzieci. Mieszka w

Wilnie, na Antokolu.

Juozas Imbrasas dziękując zebranym, był jak zwykle lakoniczny i spokojny. Marzeniem jego jest współpraca i współżycie ze wszystkimi partiami oraz normalna codzienna praca.

Na wczorajszym posiedzeniu rady wybrano również wicemera. Został nim Algirdas Čiučelis (notabene przed kilkoma laty w ciągu krótkiego okresu pełniący obowiązki mera).

Helena Gładkowska

Cło

## Stop taniej benzynie

Wczoraj Litwa od 5 do 15 proc. podniosła cło na importowaną ze Wschodu tańszą benzynę, olej napędowy i paliwo piecowe.

2 czerwca weszła w życie przyjęta prawie miesiąc temu uchwała rządu, w związku z którą będzie on musiał jeszcze tłumaczyć się przed Światową Organizacją Handlu.

Zapewne, gdy Litwa wstąpi do tej organizacji, cło trzeba będzie obniżyć do 10 proc.

Rząd dąży do ograniczenia wwozu tańszej i niskooktanowej benzyny (80, 92 i częściowo 95) z Rosji i Białorusi. Jednakże uważa się, że nawet z 15-procentowym cłem opłaca się wieźć paliwo z Rosji. Natomiast, chcąc całkowicie ograniczyć ten import, cło należałoby podnieść do 30 proc.

Zdaniem specjalistów, ceny benzyny i oleju napędowego na rynku krajowym nie powinny wzrosnąć z powodu tej uchwały.

O zwiększenie cła na importowane paliwo prosiła spółka "Mažieikū nafta". Jej kierownictwo uważa, że to posunięcie umocni stanowisko miejscowych producentów na rynku litewskim.

(BNS)

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu zgonu  
**Waclawa**  
**SKWARCIANEGO,**



członka Stowarzyszenia  
Polskich Kombatantów  
na Litwie  
składa rodzinie i bliskim Zmarłego

zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie

Festiwal Wileński

# Symbole czasu

(Dokończenie ze str. 1)

...Wczoraj w jednym z najstarszych, najokazalszych, najbardziej kościolnych wileńskich Wniebowzięcia N. Marii Panny (franciszkanów) przy ul. Trockiej odbył się pierwszy koncert ostatniego w tym wieku Wileńskiego Festiwalu. Wystąpiła na nim Sinfonia Varsovia, chór Akademii Muzycznej, chór "Vinjius", soliści. Przy pulpicie dyrygentem stanął sam Maestro Krzysztof Penderecki. Ołbrzymi zespół wykonał jeden z ostatnich utworów kompozytora "Siedem bram Jerozolimy".

... Urodził się 23 listopada 1933 r. w rodzinie adwokata z Dębicy pod Krakowem. Kompozycję studiował u Franciszka Skołyszewskiego, Artura Malawskiego, Stanisława Wiechowicza. Ma na swym koncie wielką ilość olbrzymich monumentalnych utworów, mnóstwo nagród i tytułów, że przypomnie tylko kilka: Nagroda im. Jana Sibeliusa, Premio Lorenzo Magnifico, nagroda Karla Wolffa, Grammy, Grawemeyer, Nagroda Międzynarodowej Rady UNESCO. Jest Krzysztof Penderecki doktorem honoris causa wielu uniwersytetów - Warszawskiego, Belgradzkiego, uniwersytetów w Glasgow, Madrycie, Waszyngtonie i in., kawalerem Wielkiego Krzyża Zasługi Niemieckiej Republiki, orderu Księstwa Monako, nie mówiąc już o odznaczeniach polskich, członkiem honorowym najśłynniejszych akademii muzycznych świata.

... W przededniu wileńskiego koncertu, podczas próby w sali Filharmonii Narodowej zastałem Krzysztofa Pendereckiego i Sauliusa Sondeckisa pochylonych nad partyturą oratorium "Siedem bram Jerozolimy". Uważnie śledzili wykonanie utworu. Udało mi się przeprowadzić z obu panami krótkie wywiady o festiwalu, o współpracy i muzyce w ogóle. Krótkie, bo dookoła "gray surmy zbrojne", rzyczał waltornie, grzmiały kołty, pokiwał w zradka dziwny nieznanym instrument, o który nie omieszkałam zapytać Mistrza Pendereckiego.

Nazwałem to tubatonem. Żadna inna orkiestra świata nie używa takiego instrumentu - to mój wynalazek.

Jest Pan po raz drugi w Wilnie. Z jakimi uczuciami przyjeżdża Pan do naszego miasta? Cieszę się, że mogę przywiedzieć mój nowy utwór "Siedem bram Jerozolimy". To będzie pierwsze jego wykonanie na Litwie.

A które w ogóle? Bo to przecież taki olbrzymi utwór. Był wykonywany chyba za dwadzieścia razy.

Jak ocenil Pan brzmienie orkiestry i chórów w tej sali? To nie jest sala na taki utwór. On się w niej nie mieści akustycznie.

Jutro w kościele powinien zabrzmieć lepiej.

Spodziewam się, chociaż tam wystąpią inne kłopoty: będzie zimno, będzie dźwięk, które nie pozwoli muzykom słyszeć siebie wzajemnie.

Podczas pierwszego pobytu w Wilnie w listopadzie roku ubiegłego miał Pan bardzo napięty program. Czy tym razem udało się zwiędzić miasto? Tak, byłem tu już raz krótko.

Teraz też jestem krótko. Nie mam czasu na nic. Przyjadę do Wilna specjalnie na zwiędzanie, bez koncertów i wtedy sobie pochodzę po mieście.

Czy miał Pan styczność z litewskimi Polakami? Nie. Na to też nie wystarcza czasu. Przykro mi z tego powodu, ale nie bywam nawet w hotelu. Może następnym razem zorganizujemy z pomocą ambasady jakis spotkanie.

mam wolną chwilę, staram się siedzieć w domu. Po koncercie wileńskim udamy się do Puerto Rico. Jestem dyrektorem tamtejszego festiwalu muzycznego. Potem znów tournée po Niemczech, następnie - jeszcze raz Niemcy. I tak w kółko.

Gdzie się najlepiej koncertuje? Gdzie jest najbardziej żywili publiczność? Wszędzie jest dobrze. Cieszę się, gdy mogę wystąpić tam, gdzie mnie jeszcze nie było. Na Zachodzie już praktycznie występowałem wszędzie. Teraz staram się, by moja muzyka była grana również na Wschodzie. Niedawno bawiłem w Kijowie z moim najnowszym utworem "Credo". Z "Bramami" odwiedziłem Rumunię. Wszędzie była wspaniała publiczność.

Jak się pisze tak olbrzymie,

Czy siódemka - to dla Pana szczęśliwa cyfra? Jest Pan przesądny?

Myszę, że jestem. Wszyscy Słowianie są przesadni. Poza tym siódemka w starym Testamencie jest szczególną cyfrą. Ale nie myślałem o tym.

Co Pan teraz pisze?

Nikomu łatwo się muzyką kameralną. Piszę Sonatę na skrzypce i fortepian oraz Sekstet. Myszę, że takie oratorium jak "Bramy" napiszę nie wcześniej niż po 6-7 latach.

Łatwo się Panu pisze?

Nikomu łatwo się nie pisze. Ja po prostu bardzo dużo pracuję.

Pomysły przychodzą łatwo?

Jeszcze przychodzą... Nie zajmuję się Pan działalnością pedagogiczną?

Nie. Uczylem kiedyś. Nie

gdy wystąpił z dwiema swymi orkiestrami - "Camerata" z Petersburga i "Litewska Orkiestra Kameralna - na Festiwalu im. L. van Beethovena w Krakowie organizowanym przez panią Elżbietę Penderecką.

Wydaje mi się, że to już druga Pana podróż do Polski?

Raczej pierwsza. Na Wielkanoc graliśmy na festiwalu pani Elżbiety, Wykonaliśmy I Symfonię c-moll J. Brahmsa. Publiczność oklaskiwała nas na stojąco. Potem byliśmy na Festiwalu Bałtyckim w czterech miastach: Toruniu, Gdańsku, Warszawie i Grudziądzu, a na dodatek w Zielonej Górze. Festiwal zgromadził muzyków z krajów basenu Morza Bałtyckiego: Norwegii, Szwecji, Finlandii, Niemiec, Polski, Rosji, Litwy, Łotwy, Estonii. Myszę otwierali festiwal w Toruniu, Penderecki go zamykał.

Przyśzedł Pan teraz na próbę, by zapoznać się z partyturą "Siedmiu bram Jerozolimy"?

Przyśzedłem dziś, bo jutro nie będę mógł być na koncercie, wyjeżdżam do Londynu na zaproszenie lady Menuhin, która zwołuje do Westminsteru wszystkich przyjaciół, wyznawców i współpracowników swego zmarłego męża, Yehudi Menuhina, celem uczczenia jego pamięci.

Już chyba wyrobił Pan sobie zdanie o utworze, który tylko ko wyślucałimy?

To rozbudowany utwór, który wymaga dużej orkiestry, dużego chóru, specjalnych instrumentów. Bardzo ładna muzyka: głęboka, wyrazista, uduchowiona, emocjonalna. Kompozytorzy XX wieku lubią eksperymentować, ale te eksperymenty nie prowadzą do nikąd, wyznaczają granice, poza którymi nie się daje powiedzieć. Krzysztof Penderecki wiedział zawsze, że muzykę można wyrazić tylko środkami muzycznymi, a nie dźwiękowymi. Jego muzyka jest zwrta, syntetyczna, przemyślana, skupiona na rzeczach najważniejszych. Aby kompozytor mógł wyrazić się efektywnie drobiazgowo, musi mieć bardzo silną wolę i potężny umysł. Penderecki to ma. "Siedem bram" posiada swą symbolikę, treści filozoficzne. Autor wypowiada je głównie prosto i wyraziście. Tylko wiewcy muzycy to potrafią robić.

... Chciałbym jeszcze powiedzieć parę słów o stale zacieśniających się kontaktach między Polską i Litwą. To, że nasi prezydenci stale się spotykają, że ściągają do Wilna obrza Jana Matejki "Bitwa pod Grunwaldem", że Krzysztof Penderecki otwiera nasz Wileński Festiwal - to zjawiska bardzo ważne, początek nowych dzieł, symbole naszych czasów. Cieszę się, że coraz częściej zapominamy wzajemnie urazy, częściej myślimy o przyszłości niż o przeszłości. Budujemy fakt.

Barbara Znajdziłowska  
Fot. Marian Paluszkievicz



Krzysztof Penderecki i Saulius Sondeckis najlepiej rozumieją się wiodząc palcem po partyturze

Jak się układają stosunki z muzykami litewskimi. Czy już nawiazano jakieś kontakty?

Niedawno przebywał w Krakowie na festiwalu mojej żony pan Saulis Sondeckis ze swymi orkiestrami - "Camerata" z Petersburga i Litewska Orkiestra Kameralna. Cieszyli się u nas ogromnym powodzeniem. Ale już wcześniej, bo w 1980 r. miałem kontakty z litewskimi muzykami. Zapraszałem na mój festiwal w Łusławicach kompozytorów Broniusa Kutavičiusa, Osvaldas Balakauskasa, Feliksasa Bajorasa. Napisali specjalnie na festiwal nowe utwory. A i pan Landsbergis był wtedy u nas, tyle że w charakterze pianisty.

Skąd przyjechał Pan do Wilna i dokąd pojedzie po tym koncercie?

Przyjechałem z Krakowa, gdzie przebywałem zaledwie tydzień. Przed tym występowałem w Niemczech. Już nie mam czasu na zwykłe prywatne podróże, jeżdżę tylko z koncertami. Gdy

rozbudowane utwory, przy tym tak zwarte, podporządkowane genialnie głównej myśli, pełne nastrojów i melodii? Nie mieści mi się w głowie. Wydaje się fizycznie niemożliwe.

Ja to robię przez całe życie, od wczesnej młodości. Piszę w zasadzie właśnie takie duże utwory. "Pasję według św. Łukasza" napisałem mając niespełna 30 lat i to był mój pierwszy duży utwór.

"Siedem bram Jerozolimy". Czy do napisania tego utworu inspirował Pana własne bramy - które zresztą są wspaniale - czy jakiś konkretny fakt, wydarzenie, temat?

Opirałem się na Psalmach Dawida. Zaczernpiałem parę uryków Izajasza, fragmenty Starego Testamentu. Ten utwór zamowiło u mnie miasto Jerozolima na 3000-lecie Jerozolimy, więc związałem go z tekstami tworzonymi w tamtych czasach. Tytuł jest symboliczny.

tylko w Polsce, ale i w Niemczech, w Ameryce. Nie jestem urodzonym pedagogiem. Mogę dać jakąś radę, poprawić błąd techniczny, ale w gruncie rzeczy... Najlepszymi pedagogami są słabi kompozytorzy, którzy mają czas, zacięcie, chcą coś przelać na innych. Ja nie dzielę się z nikim swymi odkryciami.

Czy Pan się denerwuje, gdy ktoś inny dyryguje orkiestrą wykonującą Pana utwór?

Już nie. Chyba, że jest to bardzo zły dyrygent.

2000 rok nakłada na muzyków te miary co Pan pewne zobowiązania...

Napisałem sporo dużych utworów i wszystkie one są religijne, więc nie muszę nic pisać na 2000 rok. Teraz pasjonuję się muzyką kameralną. "Bramy", "Credo" - to moje utwory na koniec wieku. Jak widzi pani, ukończyłem to sobie kilka lat wstecz.

Profesor Saulius Sondeckis wrócił niedawno z Polski,

Teresa Żylis-Gara przybędzie do Wilna

# Landwarowski skowronek



na pracę; uczy się w gimnazjum i równocześnie w szkole muzycznej, w klasie wokalne prof. Grabowskiej. Celem jej życia staje się śpiew.

Z wrodzoną sobie determinacją pragnie dalej pogłębiać warsztat. Podejmuje studia w Konserwatorium Łódzkim na Wydziale Wokalnym u prof. Olgi Olginy. Jednocześnie angażuje się do chóru Polskiego Radia w Łodzi a później, już jako solistka, śpiewa w Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Bogdana Wodiczki.

Z chwilą zakończenia studiów Teresa Żylis-Gara przyjmuje pierwszy angaż. Jako solistka Opery w Krakowie debiutuje w „Madame Butterfly” Pucciniego, „Halce” Moniuszki, „Opowieściach Hoffmana” Offenbacha.

W roku 1960 następuje moment, który zdecydował o dalszej jej karierze. Zostaje laureatką Międzynarodowego Konkursu Wokalnego w Monachium. Po odniesionym tam sukcesie młoda śpiewaczka decyduje się na podpisanie kontraktu ze sceną operową w Oberhausen, skąd po dwóch sezonach przenosi się do bardziej renomowanej teatru w Dortmundzie. Ten czteroletni „niemiecki” okres w życiu scenicznym Teresy Żylis-Gary wypełniony był bez reszty pracą nad głosem, nauką języków obcych. Przynosi to rezultaty. Zaangażowana w znakomitym teatrze operowym w Düsseldorfie, staje się ulubienicą niemieckiej publiczności, a przez recenzentów okrzyknięta zostaje mianem primadonny.

Wkrótce do Wilna zawita jedna z najznakomitszych wokalistek naszego stulecia – Teresa Żylis-Gara. W mieściech jej młodości nakręcony zostanie film o niej. W programie pobytu śpiewaczki są różne imprezy towarzyszące, nad którymi opiekę sprawuje Apolonia Skakowska – prezes-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki.

Urodziła się w Landwarowie. Ojciec Franciszek był pracownikiem miejscowej kolei, matka Jadwiga zajmowała się wychowaniem pięcioręgi dzieci, z których najmłodszą była Terenia.

Rodzinne śpiewanie, wokalny udział w uroczystościach landwarowskiego kościoła stwarzają atmosferę rozwijania się pasji do śpiewu.

W roku 1946 rodzina Żylisów wyjeżdża do Łodzi, gdzie Teresa podejmuje heroicz-

## Paryz, Londyn, Nowy Jork

Kolejny debiut: w Operze Paryskiej wyołuje u krytyków muzycznych jednoznacznie brzmiący okrzyk: „Tak wspaniałej Donny Elviry w „Don Giovannim” Mozarta jeszcze nie było”.

Echa tego wydarzenia muzycznego przynoszą lawinowo napływające oferty z teatrów, na których scenach mogą śpiewać tylko najwybitniejsi artyści. Teresa Żylis-Gara występuje w słynnych festiwalach operowych: Glyndebourne w Anglii oraz Salzburгу w Austrii.

Śpiewając w Covent Garden Violetę w „Traviacie” Verdiego, zdobywa serca oraz entuzjastyczne recenzje londyńskich melomanów. Pojawia się na krótko w Mexico City (złoty medal za główne role w „Czajkowie” Pucciniego i „Cosi fan tutte” Mozarta), dalej w San Francisco debiutując Donną Elvirą, a później... następuje szczyt marzeń artysty śpiewaka. Zostaje solistką w Metropolitan Opera House w Nowym Jorku, stając się pierwszą polską śpiewaczką, po 59-letniej przerwie, od chwili zejścia z tej prześwietłej sceny – wspaniałej Marceliny Sembrich-Kochańskiej.

Metropolitan, najznakomitsza świątynia sztuki operowej świata, gościła przez sześć sezonów Teresę Żylis-Garę śpiewającą tu tylko pierwszoplanowe role. Historia Opery złotymi zgłoskami zapisała wydarzenie muzyczne, o którym jeszcze przez długie lata będzie się mówiło i z entuzjazmem wspominało. Zjawiskowe przedstawienie: „Otella” Verdiego w inscenizacji Franco Zeffirello, pod batutą Karla Bohma. Desdemona w interpretacji Teresy Żylis-Gary doprowadziła do erupcji wulkanicznego entuzjazmu licznie zgromadzoną publiczność oraz treści recenzji prasowych, obficie opisujących to nadzwyczajne wydarzenie. Zinka Milanov, żywa legenda MET, zapytana – „czy widzi na tej scenie swoją następczynię?” bez chwili wahania oznajmia: „naturalnie, największą jest dzisiaj Żylis-Gara”.

## Pasmo sukcesów

Dalsza kariera naszej primadonny – to pasmo sukcesów na największych scenach świata: Carnegie Hall w Nowym Jorku, Teatro Colon w Buenos Aires, Teatro Operowy w Tokio, Teatr w Tel-Awivie i Jerolimie, Teatro Liceo w Barcelonie, Teatr Bolszoi w Moskwie, Teatr Operowy w Paryżu, powtarzające się festiwale operowe

w Salzburгу, następnie w Orange i w Aix-on-Provence we Francji, Wiener Staatsoper, Covent Garden w Londynie, Teatr Wielki w Warszawie, Teatro La Fenice w Wenecji, La Scala w Mediolanie...

Śpiewa z największymi dyrygentami: Karl Böhm, Herbert von Karajan, James Levine, Colin Davis, Claudio Abbado, Carlos Kleiber, partnerują jej najznakomitsi śpiewacy: Pavarotti, Domingo, Vickers, Carreras, Corelli, Milnes.

Porównywana niegdys do takich wielkich sopranów jak: Elisabeth Schwarzkopf, Renata Tebaldi, Maria Callas, Zinka Milanov, stanowi obecnie postacią jedyną w swoim rodzaju.

## Wzór doskonałości

Dzisiaj Teresę Żylis-Garę stawia się za wzór doskonałości. Łatwo można streścić pojawiające się recenzje.

„Dysponuje urzekającą barwą głosu. Jest on silny, jasny i nośny. Jej czarodziejskie piano, subtelne, finezyjne i magiczne pianissimo odsyłają słuchacza w świat marzeń. Wzruszający, miękki i aksamienny – liryczny sopran – czysty jest jak górski kryształ.”

Jest wielką śpiewaczką, wspaniałą aktorką. Potrafi nadać kreoowanej postaci scenicznej swobodę i naturalność, obdarzając tę sylwetkę całkowitą wdrygodnością”.

Śpiewa, wciąż cudownie śpiewa, ale równocześnie rozpala się w niej iskra rozżarzająca w jej świadomości nową pasją opartą znow na wielkim talencie. Zapraszana przez organizatorów renomowanych międzynarodowych konkursów wokalnych do pracy w komisjach jury, spotyka się z utalentowaną wokalnie młodzieżą: „chcemy się do Maestry uczyć – prosimy o to”.

Pojawili się angaża dla prof. Teresy Żylis-Gary do prowadzenia przez nią Międzynarodowych Kursów Mistrzowskich Techniki i Interpretacji Wokalnej. Odbywają się one w Europie i USA.

Na stałe zamieszkująca w Monaco organizuje również i tutaj własne zajęcia pedagogiczne. Studenci przez nią nauczani otrzymują serdeczność, otwartość i prawdę o trudnej, artystycznej sztuce wokalnej.

Wylaniają się wspomnienia z lat dziecinnych. Urzeczywistnia je dzisiaj zetknięciem z ziemią, o której tak często mówił, w marzeniach wielokrotnie tu powracając.

Stąpając po landwarowskich ścieżkach, wileńskich zaułkach – znowu stanie się Tereską sprzed lat wieu.

Monako

Marek Miczulski

Ryszardowi Świąckiewiczowi nadano tytuł profesora

# o konkursie w Mediolanie i najbliższych planach

Wczoraj redakcję odwiedził Ryszard Świąckiewicz – znany szeroko na Litwie i świecie akordeonista, założyciel i kierownik Wileńskiego Kwintetu Akordeonistów „Concertino”, prezydent Zarządu Muzyki Akordeonowej Krajów Bałtyckich, organizator Wileńskich Międzynarodowych Festiwali Muzyki Akordeonowej. Niedawno panu Ryszardowi nadano tytuł profesora Litewskiej Akademii Muzycznej. Jest drugim profesorem klasy akordeonu w krajach bałtyckich. Tak się złożyło, że tylko Litwa ma akordeonistów – profesorów. Poza Świąckiewiczem (49 lat!) tytuł ten nosi prorektor LAM Eduardas Gabnys. Mieliśmy więc okazję pogratulowania panu Ryszardowi nowego stanowiska, które jest uznanem zasług na niwie artystycznej i pedagogicznej oraz prze-

prowadzenia krótkiej rozmowy przed jego wyjazdem do Włoch.

**- Pana przyzęda z akordeonem?**

- Liczy już 40 lat, zacząłem grać w wieku dziesięciu lat.

**- Jak się zostaje profesorem?**

- Trzeba dużo pracować. Aktywnie koncertować: w kraju i za granicą, mieć dobre recenzje krytyki muzycznej, napisać prace metodyczne (w sumie – pięć), wydać je u nas i za granicą, przygotować laureatów konkursów międzynarodowych grających w zespołach kameralnych: najmniej pięciu (pan Ryszard wyszkolił 19 laureatów!), mieć nagrania w radiu i telewizji, wydane płyty (w dorobku – cztery płyty i dwa CD, trzy audiokasety z muzyką klasyczną, jazzową, z utworami litewskich kompozytorów etc.).

**- Kiedy ostatnio występował**

**Pański zespół w Wilnie?**

- Graliśmy wiosną, ale mijające półroczko to głównie wojaże zagranicę. Niedawno „Concertino” wróciło z Klingenthalu (Niemcy), gdzie odbyło się już po raz 36 najslawniejsze w Europie spotkanie akordeonistów. 18 czerwca znowu udajemy się do Niemiec.

**- Wyjeżdża pan do Włoch.**

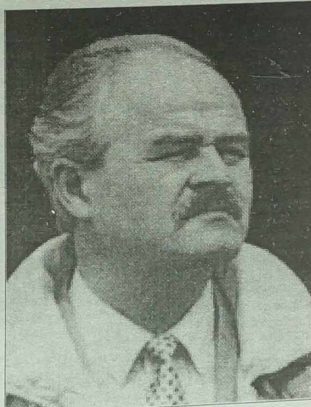
- Do Mediolanu. Jadę w charakterze jurora konkursu międzynarodowego, na którym syn mój będzie grał. W tym roku zrobił magisterkę w Litewskiej Akademii Muzycznej (od red. dodamy, że Rajmund Świąckiewicz zdobył trzy nagrody na konkursach republikańskich, trzecie miejsce jako solista-akordeonista we Włoszech i tamże pierwsze miejsce w zespołach kameralnych).

**- Zadwołony jest Pan, że w rodzinie Świąckiewiczów jest**

**kolejny utalentowany akordeonista?**

- Tak Sądze, że nie popeliem błędz kierując syna na drogę muzyki. Był dobrym studentem, jest dobrym akordeonistą. Teraz wyjeżdża na dwa lata do Holandii na aspiranturę do znanego profesora Friedricha Lipsa. Dla odmiany drugi mój syn Waldemar jest rolnikiem. Ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Wojdątach. Teraz na dwa lata jedzie do Akademii Rolniczej w Polsce.

Rozmawiała  
Halina Jotkiallo





## Rodzina • Oświata • Wychowanie

nr  
46

Dodatek do „Kurieru Wileńskiego”

Szkok z powodu pomyłki komisji

## Bez przeprosin

Protokół, który przysłała komisja egzaminacyjna przy Ministerstwie Oświaty i Nauki z egzaminu państwowego z matematyki, wywołał szok wśród maturzystów wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego. Najlepsi matematycy szkoły, zwycięzca republikańskich olimpiad matematycznych, zgodnie z protokołem ocen preliminarnych otrzymał 5, inna uczennica, jedna z najmocniejszych matematyków w ogóle nie zdała państwowego. Stopnie innych uczniów również wyglądały co najmniej dziwnie. Administracja szkoły czekała, jak wskazuje instrukcja, na okres, kiedy można składać apelacje.

Pierwsi nie wytrzymali rodzice. Zainterweni-

wali do Ministerstwa, włączyły się też wydział oświaty, szkoła. Okazuje się, że poplatane były kody prac i szkoły. W powtórnym protokole komisji egzaminacyjnej nadeszły prawdziwe oceny. Zamiast 5 maturzysta otrzymał 10, zamiast „nie zdała” maturzystka otrzymała 9. Cała trzynastka składających egzamin państwowy miała w rzeczywistości całkiem inne stopnie niż w pierwszym protokole, który wywołał tyle przykrych emocji dla uczniów, ich rodziców i nauczycieli. Komisja jeszcze nie przeprosiła ani szkoły ani maturzystów za swoją pomyłkę. Dyrektor szkoły Teresa Michajłowicz powiedziała, że to wydarzenie jeszcze raz wskazuje, że system składania państwowych egzaminów jest daleki od doskonałego. K.A.

Fizyka, astronomia i twórczość

Zaszczytne wyróżnienie  
prac konkursowych

Uczniowie polskiej szkoły w Solecznikach im. Jana Śniadeckiego byli uczestnikami Konkursu Młodocianych Naukowców, który odbył się w Wilnie, w Republikańskim Pałacu Twórczości Technicznej Uczniów. Członkowie kółka astronomicznego, jako jedyni wśród polskich szkół na Litwie, z kierowniczką Reginą Markiewicz na czele, przygotowali ciekawe prace i zdobyli nie lada sukces w skali kraju. Nagrodą za przedstawione dzieła oprócz dyplomu II stopnia, będzie wyjazd młodzieży do Węgier na obserwację pełnego zaćmienia słońca w sierpniu.

Uczennice 11 klas Elwira Moroz i Oksana Katkowska zdobyły dyplom II stopnia za pracę „Motywy astronomiczne w palmach wileńskich”. Była

to niezwykle interesująca praca badawcza, podczas której dziewczęta jeździły na słynny na Litwie bazar Kazuki, celem obserwacji jak największej ilości palm, rozmawiały z palmiarkami wileńskimi, robili zdjęcia i dokonywały charakterystyki porównawczej. Palmi fily odszukać modele palm przedwojennych, analizowały wszelkie motywy tych wyrobów, odnajdując moc ukrytych symboli astronomicznych - słońca, gwiazd, pór roku, spirali kosmicznych itd. Udało się nawet dostrzec analogiczne elementy w przedwojennym stroju wojskowym (gwiazdy) i dzisiejszych palmach wielkocnych. Konkluzją pracy badawczej było wykrycie całkowitej jedności części składowych Wszechświata oraz ich wzajemnego przenikania się.

Drugie dzieło, przedsta-

wione na konkurs przez Barbarę Jurgo, Dianę Paszkaniec i Renatę Szylbrojt pod nazwą „Zasługi Jana Śniadeckiego dla nauki Litwy” zostało wybrane ze względu na imię uczonego, które nosi polska szkoła w Solecznikach. Ta praca była oceniona jako jedna z najlepszych. Być może powodem tego było doświadczenie uczennice 11 klasy, które już pięć lat temu, gdy były w klasie 6, po raz pierwszy próbowały swoich sił na podobnym konkursie i zajęły II miejsce. Uczestniczki konkursu zachęcają rodaków z polskich szkół do czynnego udziału w przyszłości wszystkich amatorów fizyki i astronomii w takich konkursach, nie unikania środowiska litewskiego, bowiem polskie prace można przetłumaczyć i krocząc drogą integracji wszystkich młodocianych naukowców Litwy.

Kierowniczka kółka astronomicznego Regina Markiewicz, która wielce przyczyniła się do osiągnięcia sukcesu podczas występów konkursowych oraz zdobywcynie nagród pragną podziękować merowi rejonu solecznickiego Józefowi Rybakowi, jak też kierownikowi wydziału oświaty Antoniemu Jankowskiemu za finansowe wsparcie. Dzięki takiej pomocy grono młodocianych naukowców będzie mogło wziąć udział w republikańskiej ekspedycji do Węgier, gdzie w astronomicznym centrum uczniowie obejrzą w dużym przybliżeniu zjawisko pełnego zaćmienia Słońca, poszerzą swoje „horyzonty” wiedzy.

Teresa Ratiwicka-  
Suchocka  
Fot. Regina Markiewicz



Grono młodocianych naukowców ze szkoły średniej w Solecznikach im. J. Śniadeckiego wraz z kierowniczką kółka astronomicznego, nauczycielką Reginą Markiewicz

## Wieści z „Macierzy Szkolnej”

4 - 7 maja - w przedszkolach nr 115 i 4 m. Wilna, w przedszkolach rejonu wileńskiego, trockiego, solecznickiego odbyły się zajęcia praktyczne, które prowadzili metodycy z Białogostoku dr Elżbieta Jaszczyszyn oraz mgr Wiesława Jabłonowska.

9 - 13 maja - przedstawieniem „Komisarz na tropie” w szkołach i przedszkolach polskich Wilna, rej. wileńskiego, solecznickiego i trockiego wystąpił Teatr Lalek „Zaczarowany Świat” z Torunia, prowadzony przez reżysera Emilię Betlejewską. Wiecnie pouczające i czasowe przedstawienie cieszyło się wielkim zainteresowaniem wśród dzieci.

12 maja - w siedzibie „Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie z prezesem Fundacji „Samostanowienie” panem Adamem Chajewskim. Omówiono możliwości sprowadzenia do szkół polskich na Litwie lektur oraz map geograficznych.

12 maja - w siedzibie „Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie z Philippe Joachime z Europejskiego Centrum Współpracy Pozarządowej z Biura w Brukseli, które dotyczyło współpracy organizacji pozarządowych, działalności oświaty mniejszości narodowych na Litwie. Poczyniono pre-militarne ustalenia, dotyczące przeprowadzenia na jesieni br. konferencji międzynarodowej poświęconej oświacie wspólnot narodowych.

13-14-15 maja - w siedzibie „Macierzy Szkolnej” odbyły się kolejne zajęcia kursu teatralnego dla nauczycieli ze szkół i przedszkoli polskich na Litwie.

15 - 25 maja w szkołach polskich na Litwie przeprowadzono badania dotyczące potrzeb i zaopatrzenia szkół w podręczniki. Badania pozwoliły ustalić realne potrzeby tłumaczenia naszych pozycji, które już się ukazały w języku litewskim. Po szczegółowym opracowaniu wyników badań zostaną złożone do odpowiednich instancji oraz poczynione starania w kierunku poprawy zaistniałej sytuacji.

26 maja - odbył się finał VIII Światowego Festiwalu Poezji M. Kononickiej na Litwie. Wyróżnienia otrzymali recytatorzy w kategorii do lat 15 oraz powyżej lat 15. Młodzi otrzymali nagrody książkowe, zaś starsi wyjadą na obóz młodzieżowy do Bydgoszczy. Te nagrody ufundowało Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”. Zaś laureaci tego finału, po 2 osoby w każdej kategorii wiekowej, dzięki wsparciu finansowemu Konsulatu Generalnego RP w Wilnie będą reprezentowali Litwę na VIII Światowym Festiwalu Poezji Marii Kononickiej w Przedborzu Górach Mokrych w połowie sierpnia br.

25 maja - w Senacie RP odbyła się konferencja międzynarodowa „Polska Kultura Emigracyjna i Dziedzictwo Narodowe za Granicą”, w której obradach wziął udział Prezes Stowarzyszenia Nauczycieli „Macierz Szkolna” Józef Kwiatkowski

W maju br. dobiegła końca rekrutacja na tegoroczne kolonie polonijne „LATO '99”. Do siedziby Stowarzyszenia Nauczycieli „Macierz Szkolna” zostały złożone przez wydziały oświaty w rejonach wileńskim i solecznickim, szkoły m. Wilna oraz terenowe oddziały ZPL karty zgłoszeń. Po skompletowaniu grup z podziałem na miejscowości karty zostały przekazane do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie. Tradycyjnie z tej atrakcyjnej formy wypoczynku w roku bieżącym będą mogli skorzystać uczniowie szkół polskich na Litwie oraz uczyący się jęz. polskiego w szkołkach sobotniociddielnych. W sumie z wypoczynku letniego w Macierzy skorzysta 494 dzieci i 26 opiekunów. Tegoroczne kolonie będą się odbywały w terminie 5 - 25 lipca w: Puszczykowie, Dubienie, Fromborku, Elblągu, Gorzowie Wlkp., Białogardzie, Bochni i Kijaskowie.

## Imprezy w czerwcu

Prosimy o przyspieszenie przekazywania prac konkursowych pt. „Grunwald i jego epoka” do siedziby „Macierzy Szkolnej”. Przypomnimy, że konkurs dobiega końca 30 czerwca 1999 roku.

11 - 12 - 13 czerwca - odbędą się końcowe w tym roku szkolnym zajęcia kursu teatralnego dla nauczycieli i wychowawców przedszkoli, które poprowadzi pan Mariusz Orzelek.

17 - 19 czerwca - w ramach nagrody w III Festiwalu Teatrów Szkolnych na występy do Siatmytyca uda się laureat tego festiwalu, zespół ze szkoły średniej w Ruduminie „Biedronka” z przedstawieniem „Latający kufer” - kierownik Julita Aleksandrowicz.

22 czerwca - odbędzie się uroczyste podsumowanie konkursu „Najlepsza szkoła - najlepszy nauczyciel” wśród szkół polskich na Litwie.

21 - 25 czerwca odbędą się warsztaty metodyczne dla nauczycieli matematyki i języka polskiego pt. „Jak lepiej i skuteczniej nauczać tych przedmiotów?”, zaś dla nauczycieli klas początkowych i przedszkoli - odbędą się zajęcia pt. „Terapia zaburzeń i makru, czytania i pisania” - które będą stanowiły I etap nauczania z zakresu logopedii.

Zajęcia poprowadzą metodycy z Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku przy bezpośrednim wsparciu finansowym Rady Miasta Gdańska.

27 - 30 czerwca - odbędzie się prezentacja zestawów do nauki w szkołach języka rosyjskiego pt. „Russkij jazyk po nowomu” oraz języka niemieckiego pt. „SOWIESO-1-2”. Z metodyką pracy zapoznają zainteresowanych specjaliści Wydawnictwa REA z Warszawy.

## UWA GA!

Są jeszcze wolne miejsca na kursach doskonalenia dla nauczycieli w Lublinie - język polski; w Łodzi - fizyka, chemia, biologia; w Bydgoszczy - język polski i historia

Zainteresowanych zapraszamy do aktywnego zgłaszania się na tel.: 60-01-84, 60-01-43.

Propozycja udziału w imprezach Szkoły Letniej w Krakowie:

- kurs dla dorosłych - 5-17 lipca
- kurs dla studentów - 5-17 lipca
- kurs dla młodzieży - 1-14 sierpnia
- obóz historyczno-krajoznawczy - 1-14 sierpnia.

Zgłoszenia do siedziby „Macierzy Szkolnej” na telefon 60-01-84, 60-01-43 do 8 czerwca br.

Możliwość doskonalenia się dla młodzieży w Polsce w zawodach: -kwiaciarstwo, fryzjerstwo, sekretarzy-referentów (obsługa biura, komputera, prowadzenie biurowości), mała poligrafia.

Oczekujemy na zgłoszenia na telefon 60-01-84, 60-01-43.

Bal maturalny stwarza zarówno młodzieży, jak i rodzicom wiele trosk

# Najważniejsze - świąteczny nastrój

"Rewia mody" - często mówi się o balach maturalnych, gdy uczniowie żegnają się ze szkołą. Bal ten stwarza zarówno młodzieży, jak i rodzicom wiele trosk. Jak się ubrać, jak wyglądać, jaki makijaż jest modny, czym się wyróżnić a jednocześnie, by się nie ośmieszyć. Kiedyś ubranie na bal maturalny często przywożono z Polski, później nadszedł czas na odwiedzanie targowiska Gariuna, teraz dziewczęta częstokroć oszczędzają, by można było kupić kreację w firmowym sklepie, czy uszyć wymarzoną u krawcowej.

Wiadomo, że ostatni bal uczniowski jest ogromnym wydatkiem - bo i fryzurę trzeba zrobić modną, makijaż, być może pierwszy raz w życiu, nie mówiąc już o kreacji. W wyborze kreacji wieczorowej nie należy jednak przesadzać.

## Dobierzcie sobie coś jasnego

Ostatnio dziewczęta bardzo polubiły czerni. Wiadomo, że jest to kolor elegancji, zawsze modny i na dodatek wyszczupla. W sukience czarnej czy purpurowej ładnie wygląda dojrzała dama, a osiemnastolatka powinna wybrać na tę okazję kolory jaśniejsze. W tym sezonie bardzo modne są: róż, pastele, kolory wyblakłe, popularny jest połysk srebra oraz tkaniny przezroczyste. Trendy mody tegorocznej nie dyktują długości - wszystkie są modne. Mini, midi czy maxi jest jednakowo modne, byle było dopasowane stylowo do sylwetki.

Co śmielsze dziewczyny mogą sobie wybrać sukienki na ramiączkach. Do tańca pasują suknie w kształcie litery A. Kreacje wąskie wyglądają bardzo ładnie i sexy, jednak do tańca niezbyt się nadają. Nawet wówczas, kiedy nad ra-

nem młodzież pójdzie witać wschód słońca, rozszerzony dół spódnicy czy sukienki na pewno nie zawiedzie.

Dobrze będą czuły się dziewczęta ubrane w spódnice. W latach ubiegłych takie kreacje nie były zbyt popularne. Obecnie moda jest jak najbardziej różnorodna, tolerancyjna.

Raczej nie ma problemu z doбором materiału czy samej kreacji - w sklepach póki się uginają od towaru, a ekspedientki zawsze mile doradzą, co jest modne oraz co komu do twarzy i do oczu.

## Makijaż pasujący do stroju

"Najważniejsze, by w makijażu zachować umiar i harmonię" - twierdzi Gabija Cibienė, wisażystka kosmetycznego Centrum Piękności i Terapii. Te dziewczęta, które malują się na co dzień i już nauczyły się sztuki makijażu, mogą sobie same go zrobić w domowych warunkach. W salonach kosmetycznych będzie on wykonany fachowo, jednak ceny na wieczorowy makijaż wa-

haja się od 25 do 65 litów.

Należy pamiętać, że osiemnastoletnia dziewczyna upieksza młodość, dlatego z niczym nie trzeba przesadzać. Szminka ma być dopasowana do koloru kreacji i jednocześnie nie może być zbyt jaskrawa i ciemna.

Są dwa rodzaje makijażu - wyróżnienie oczu albo ust. Oczy wyróżniamy za pomocą konturówki. Jeśli chcemy wyróżnić usta, pamiętajmy o doskonale zarysowanej linii brwi i konturówce do ust. Na zakończenie malowania usta możemy posmarować błyszczkiem - będą wyglądały pełniejsze.

W tym roku nie ma określonych tendencji mody na makijaż. "Moda zmienia się każde pół godziny" - twierdzi Cibienė. Dlatego malować należy tak, by pasowało do uosobienia, stylu, ubrania i uczesania.

## Długie - zebrane, krótkie - fantazyjne

Dziewczyna o długich i półdługich włosach może ująć je w kok. Włosom krótkim propono-



Zniewalająco będziecie wyglądały w kreacjach z lureksu

wane jest dobre strzyżenie. Naprawdę nikogo nie oczarujecie, jeśli wasze włosy będą posklepane od lakieru.

Pantofle również należy dobrać do kreacji. Szukając odpowiedniego obuwia należy zwracać uwagę nie tylko na wygląd, ale też wygodę.

## Chłopak też ma wyglądać szalowo

Chłopcy, najczęściej noszący dzinsy i wyciągnięte swetry, na bal maturalny powinni przybrać wystrojenie. Niekoniecznie ma to być frak czy smoking, albo zacięśniający szyje krawat, który po upływie pół godziny większość wpycha do kieszeni spodni. Stylowo będą wyglądali nawet wtedy, gdy pod szyją zawiąza chusteczkę. A jeśli do tego włożą kamizelkę, będą reprezentować najmłodniejszy w tym sezonie styl włoskiego romantyka.

## Uwaga dla obu płci

Nie zapomnijcie chociażby o kropelce perfum. Dobre perfumy są drogie, jednak na taką okazję



Do upiętych włosów można wpiąć fantazyjne spinki na pewno możecie "pożyczyć" u rodziców. Jest jeszcze jedno wyjście - idąc na bal, po drodze możecie zażyć do sklepu z perfumami i pstryknąć sobie parę kropli na szyję i nadgarstki. W celach reklamowych sklepy pozwalają to zrobić za darmo.

Redakcja "Kuriera Wileńskiego" życzy wszystkim maturzystom udanego i stylowego balu maturalnego. Od 19 czerwca rozpocznie się maraton balowy.

Agnieszka Skinder  
Fot. archiwum



Robiąc makijaż, nie zapomnij o dekolcie...



...i perfumach

Egzamin maturalny z litewskiego - doskonale

## Do gimnazjum - już teraz

Dziś na kolegium Ministerstwa Oświaty i Nauki Litwy będzie omawiana sprawa przyznania Wileńskiej Szkole Średniej im. A. Mickiewicza statusu gimnazjum. Dyrektor Czesław Dawidowicz jest dobrej myśli, że zapadnie decyzja pomyślna, gdyż niezbędne

warunki szkoła spełnia. Jednocześnie przypominamy, że termin składania dokumentów uczniów klas 8 i 9 szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny do klas gimnazjalnych "mickiewiczowski" kończy się z dniem 11 czerwca br.

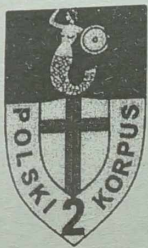
Najlepsi uczniowie są przyjmowani bez egzaminów. Dla pozostałych pierwszy egzamin odbędzie się 14 czerwca. Ci, którzy ukończyli klasę 9, mają szansę dostania się do drugiej klasy gimnazjalnej. Szkoła imienia wielkiego wieszaka polskiego czeka na każdego, kto

traktuje naukę poważnie i chciałby zgłębić wiadomości, by później łatwiej się dostać na studia. Jest tu obecnie wzmożone nauczanie z nauk ścisłych, w roku następnym w ramach eksperymentu będzie też wzmożone nauczanie humanistyczne.

Wczoraj też w tej szkole podano do wiadomości wyniki egzaminu z języka litewskiego. Są pomyślne. Spośród 46 maturzystów, składających egzamin w poziomach A i B, 26 złożyło na 10 i 9. Jest tylko jedna 6. Niższej oceny nie zanotowano. K.A.

# “Turyści przyjechali zwiedzić ...”

(Korespondencja własna z Monte Cassino)



Armia Polska na Wschodzie stanowiła w tym okresie największą polską formację wojskową i podlegała w mniejszej mierze ograniczeniom, jakie odczuwały np. polskie środowiska w Anglii. (Gdy w 1943 r. wycofano w Londynie „Wiadomościom” na pewien okres przydział papieru, wówczas jedynym głosem polskich dążeń pozostał „Orzeł Biały”). O ile w Anglii, w kołach rządowych i wśród uchodźców, mogło panować uczucie niemocy, to tu stan psychiczny był zupełnie inny: po pierwsze, wielkim zwycięstwem było samo przeżycie i opuszczenie Rosji, po drugie, istniała nadzieja, że dzięki czynowi zbrojnému Polska odzyska niepodległość. Wiadomość o przeniesieniu jednostek bojowych Armii na otwierający się front włoski, zwiększyła nadzieje urzeczywistnienia tych oczekiwań.

Była zima 1943-1944. Na Środkowym Wschodzie pozostały tylko niektóre jednostki. We Włoszech wyładowało ponad 50 tys. żołnierzy.

Włochy kojarzyły się od razu z legendą Legionów. Słowa “Z ziemi włoskiej do Polski” same przez się niosły nadzieję i wywoływały refleksje nad dziwnym biegiem powtarzającej się historii. Jednak także i tym razem słowa „Mazurka” Dąbrowskiego nie spełnia się.

Jeszcze przed wyładowaniem na użytek Armii wydrukowano

słownik języka włoskiego („Skrócony podręcznik języka włoskiego. Gramatyka, rozmówki, słowniczek”, Tel-Awiv 1943, BOB). (We wstępie pt. „Kilka uwag o Włoszech” przypomina się o legionowym hasle „wszyscy ludzie wolni są braćmi”). Po pierwszym okresie działań wojennych na froncie wzdłuż rzeki Sangro, na wiosnę 1944 roku, powierzono Drugiemu Korpusowi zdobycie Monte Cassino. Od samego początku dla dowódcy i żołnierzy było oczywiste, że krwawy czyn, który ich czeka, będzie miał wartość symboliczną i może zapewnić rozgłos sprawie polskiej. Obecna też była świadomość tragiczności tradycji. Mit Legionów ma i tym razem swój dramatyczny epilog.

Po wyjeździe Korpusu do Anglii, na przełomie 1946 i 1947 roku, przez długie lata największą liczbę Polaków we Włoszech stanowili polegli. Pod jednym z pomników na wzgórzach Monte Cassino widnieje napis:

*Za naszą i waszą wolność  
my, żołnierze Drugiego  
Korpusu  
Bogu oddaliśmy duszę  
ziemi włoskiej ciała  
a serce Polsce.*

O gorzkim przeznaczeniu bohaterstwa i śmierci, zredukowanych do powierzchownych atrakcji dla dalszych pokoleń pisał ironizując Jan Lechoń w swoim wierszu pt. „Cassino”.

*Turyści przyjechali zwiedzić  
Samo-Sierra,  
Pytają, czy nie można kupić  
polskich kości,  
I szybko obejrzawszy, chcą  
nowej wzniosłości  
I nowego oglądać bohatera.*

*Jeszcze widzą, jak czako  
płyńcie z prądem rzeki  
I słyszają okrzyk „Horror”  
stłumiony przez fale;*



Wejście procesyjne orszaku liturgicznego

*Wciąż stanowiący na brzegu  
wołają: „Wspaniale!”  
„Jakże zginął wspaniale!”  
Pokoń mu na wieki!”*

*I teraz do Włoch jada,  
Zakupili kwiaty*

*Chcą na groby je rzucić  
patetyczną dłoń,  
Lecz nocą pękły groby i  
Polacy z bronią  
Ruszyli, aby zadać za swą  
krew zapłaty.  
Józef Mularczyk przybył do*



Spotkania, składanie wpisów upamiętniających dzień 18 maja 1999 r.

Monte Cassino z Florydy (przez Warszawę) razem z żoną na własny koszt. Wziął udział w uroczystościach, jak zaznacza, za pozwoleniem Jacka Taylora, ministra do spraw kombatanów i osób rejonowanych. Był jedną z najważniejszych tu postaci, o której jakimś „dziwnym zbiegiem okoliczności” na obecnych uroczystościach w Monte Cassino czynnik oficjalne raczyły sobie zapomnieć. Nie tylko zresztą w dniu 18 maja br. – w miejscu, w którym będąc młodym chłopcem walczył. W 1993 r. Józef Mularczyk z inicjatywą znanego historyka wojskowego dr-a Z.P. Wesolowskiego (Davie, USA) został przedstawiony do odznaczenia go Kawalerskim Krzyżem Virtuti Militari. Wiele lat od tamtego czasu upłynęło, ale Virtuti Militari pan Mularczyk do tej pory nie dostał. Nikt też z dziennikarzy (prasa, telewizja) oświetlających obecnie w

Anno Domini 1999 obchody rocznicowe Bitwy pod Monte Cassino nie okazały nawet najmniejszego zainteresowania byłym ułanem 12 Pułku Ułanów Podolskich, Józefem Mularczykiem. (Dziennikarzowi radiowemu, panu Moskwie podszepnął o jego istnieniu generał Wojska Polskiego Stefan Włodyka; pan generał jechał autokarem razem z panem Mularczykiem i jego żoną z Warszawy do Monte Cassino, zdążyli więc już na dobre z sobą się zapoznać).

Przykra „heca” z panem Mularczykiem, którego na obecnych uroczystościach odpowiednio uhonorować z pewnością można było, budzi tym większe zdumienie, że nie pojawił się tu niczym widmo z „Dziadów”. Był na Monte Cassino już wcześniej – na obchodach 50 rocznicy Bitwy. Ponadto – jego podobizna i nazwisko zostały umieszczone w książce pt. „Ułani podolscy. Dzieje Pułku Ułanów Podolskich 1809-1947”, wyd. Wrocław – Warszawa – Kraków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo 1991. W tej książce na zdjęciu pod nr 103 widzimy patrol I szwadronu w ruinach klasztoru, chłopców „z tamtych lat”, dokładniej – 18 maja 1944 r., którzy jako pierwsi zatkali proporczyk pułkowy na gruzach zdobytego klasztoru na Monte Cassino. Są to: wachmistrz Antoni Wróblewski, dowódca, podporucznik Kazimierz Gurbiel, kapral Mikołaj Orłow, ułan Józef Mularczyk i ułan Michał Kowalski. (Nazwiska innych żołnierzy, którzy brali udział w patrolu: plutonowy Marcin Zapotoczny, kapral Wacław Możdżonek, kapral Jerzy Prygodzicz, kapral Wacław Więckowski, starszy ułan podchorąży Zdzisław Pietruski, st. ul. Wilhelm Wadas, ułani Kazimierz Galina, Andrzej Sadowski).

(cdn.)

Alwida Antonina Bajor  
Monte Cassino-Warszawa-Wilno  
Fot. autorka i Lechomir  
Domaszewicz



Wieniec przywieziony z Florydy (USA) składa delegacja Związku Sybiraków na Florydzie, w jej gronie (pierwszy z prawej) – były ulan 12 Pułku Ułanów Podolskich Józef Mularczyk; obok – żona pana Józefa, Genowefa Mularczykowa, w głębi (pierwsza z lewej) – Antonina Hubska (urodzona na Kowieńszczyźnie)



## Polska

## Zapowiedź

Lider „Samoobrony” Andrzej Lepper zapowiedział w środę, że rolnicy będą składać doniesienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez policjantów likwidujących rolnicze blokady pod koniec maja.

Według Leppera, wnioski te będą składać rolnicy, którzy podczas likwidowania blokad odnieśli obrażenia ciała. Wnioski mają być kierowane przeciw policjantom usuwającym blokady oraz ich przełożonym.

## „Światowa Petycja”

W przeddzień 10. rocznicy masakry na placu Tiananmen w Pekinie polskie stowarzyszenie Amnesty International przypomniało o trwającej kampanii zbierania podpisów pod „Światową Petycją” przeciw łamaniu praw człowieka w Chinach.

Członkowie stowarzyszenia poinformowali w środę podczas konferencji prasowej w Warszawie, że „Światowa Petycja” żąda od chińskiego rządu do zmiany oficjalnego stanowiska w sprawie wydarzeń sprzed 10 lat i uwolnienia wszystkich osób wziętych za polityczne.

## Spotkanie

Prezydenci Polski i Ukrainy, Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma, spotkają się 24 czerwca w Kielcach z samorządowcami obu państw - poinformował w środę zarząd województwa świętokrzyskiego.

„Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma wezmą udział w 200-osobowym polsko-ukraińskim forum, poświęconym prezentacji doświadczeń RP w procesie integracji z Unią Europejską” - powiedział wicemarszałek świętokrzyski Włodzimierz Wójcik.

## Piosenka

9 polskich piosenkarzy nagralo specjalnie z okazji wizyty Ojca Świętego piosenkę pt. „Osiem błogosławieństw”, do której muzykę napisał Jan Pospieszalski. Tekst piosenki to ewangeliczne „Kazanie na górze”.

Premierowe wykonanie utworu odbyło się na środowej konferencji prasowej w Warszawie, którą transmitowało Radio Plus. Piosenkę pt. „Osiem błogosławieństw” śpiewają: Anna Maria Jopek, Natalia Kukulska, Kasia Stankiewicz, Robert Amirian, Jozsko Broda, Grzegorz Markowski, Czesław Niemen, Ryszard Rynkowski i Mietek Szcześniak.

## Kongres

66. Międzynarodowy Kongres PEN - organizacji zrzeszającej pisarzy i edytorów - odbędzie się w dniach 15-20 czerwca w salach Uniwersytetu Warszawskiego. Polska po raz drugi, po 1930 roku, będzie gospodarzem światowego kongresu PEN.

Motywow przewodnim sesji literackich Kongresu będzie „Poznanie XX wieku” - dyskusja nad takimi problemami, jak doświadczenie historyczne „wieku ideologii”, kryzys wspólnoty i samotność jednostki.

Indie oskarżają Pakistan o naruszenie granicy

## Preludium czwartej wojny?

Indie oskarżyły w środę rano Pakistan o naruszenie linii przetrwania ognia w Kaszmirze, gdzie od ponad tygodnia armia indyjska prowadzi operacje lotnicze przeciwko islamskim separatystom.

Indyjski minister spraw wewnętrznych L.K. Advani zarzucił w środę wojskom pakistańskim „naruszenie granicy” oraz stwierdził, iż incydent „można określić mianem agresji”.

Advani wypowiadał się na konferencji prasowej w Goa.

Powyższe stwierdzenia padły w odpowiedzi na pytanie jednego z dziennikarzy. Minister nie ujawnił żadnych szczegółów na temat incydentu.

W Delhi podano natomiast, że indyjskie siły lotnicze w środę kontynuowały operacje przeciwko ukrywającym się wysoko w górach Kaszmiru kaszmirskim separatystom, przybyłym - jak twierdził oficjalnie Indie - z Pakistanu.

Pakistan, który stracił już dwa samoloty indyjskie nad swym terytorium, oskarżył we wtorek armię indyjską o zabicie co najmniej dziesięciorga kaszmirskich dzieci na swej ziemi, w pobliżu granicy między dwoma krajami. W środę rano Pakistan oskarżył indyjskie siły o zabicie kolejnych trojga uczniów w kaszmirskim rejonie Nakiel.

Nieoficjalne źródła indyjskie mówią o trwających niemal nie-



Konflikt na pograniczu Indii i Pakistanu spowodował falę uchodźców z Kaszmiru. Fot. EPA-ELTA

przerwanie pojedynków artyleryjskich sił pogranicza Indii i Pakistanu na linii przetrwania ognia, oddzielającej oba kraje. W ciągu ostatnich 50 lat Indie i Pakistan prowadziły już trzy wojny - z tego dwie bezpośrednio o Kaszmir.

Hindusom nie będzie wolno

oglądać telewizji pakistańskiej, oskarżanej przez Delhi o przekazywanie nierzetelnych informacji na temat konfliktu w Kaszmirze.

Rząd indyjski polecił w środę wszystkim operatorom kablowych sieci telewizyjnych wyłączenie telewizji pakistańskiej.

Tym, którzy nie zastosowali się do polecenia, zagrożono sankcjami i interwencją policji. Resort informacji zwrócił się do społeczeństwa o zgłaszanie telewizji kablowych, które nadal transmitowałyby programy pakistańskie.

## Bułgaria „poligonem” NATO

W Bułgarii w środę ponownie spadła rakietka. Jej szczątki, nieznanego dotąd pochodzenia, znaleziono w górach w okolicy miasta Montana na zachodzie kraju - poinformowało sofijskie MSW.

Szczątki rakietki przekazano ekspertom bułgarskiego ministerstwa obrony.

Jest to siódmy taki przypadek

od początku bombardowań NATO w Jugosławii.

Z poprzednich sześciu rakiet pięć należało do NATO, a jedna do Jugosławii. Jedną z nich spadła w sofijskiej dzielnicy Gorna Bania. Uszkodziła dach i drugie piętro domu mieszkalnego, a w okolicznych domach wyleciały szyby.

Żadna z tych rakiet nie spowodowała ofiar, ani rannych.

## Konflikt na granicy

Jeden milicjant zginął, a trzech zostało rannych w wyniku ataku nieznanymi sprawcami na rosyjski punkt kontrolny na granicy czesko-dagestańskiej. Lokalna milicja oskarża o atak Czechenów. Władze Czechenii zaprzeczają.

Do starć doszło o godzinie 7.20 rano czasu naszego, w rejonie kaszbeckim w Dagestanie. Trwały półtorę godziny - twierdzi agencja Interfax, powołując się na urząd spraw wewnętrznych tego rejonu.

Według tego urzędu, starcia sprowokowały „czeczeńscy bojownicy”. Szef sztabu czeczeńskiego MSW Hizar Medziudow zaprzeczył jednak tym oskarżeniom. Twierdzi, że incydent, jeśli w ogóle miał miejsce, „sprowokowały siły w Dagestanie, które chcą wywołać nowy konflikt między Rosją i Czechenią”. Na razie nie ma doniesień z niezależnych źródeł o szczegółach starcia.

Na tym samym punkcie kontrolnym przed niespełna tygodniem wybuchły walki, w których zginął jeden oficer rosyjskich wojsk MSW, a 13 zostało rannych. Rosyjskie MSW twierdziło, że po stronie atakujących zginęło wtedy 9 osób, a 15 zostało rannych.

## Rosja i Chiny przeciwują USA

Rosja i Chiny uzgodniły w środę, że będą koordynować wysiłki dyplomatyczne, by przeciwdziałać dominacji Stanów Zjednoczonych w sprawach międzynarodowych.

Decyzję tej ogłoszono po spotkaniu szefa rosyjskiej dyplomacji Igora Iwanowa i jego chińskiego odpowiednika Tang Jiakuan.

Iwanow spotkał się także z prezydentem Chin Jiang Zeminem. Jak podała chińska agencja Xin-

hua, obaj politycy omówili kwestię zacieśnienia współpracy między Rosją i Chinami. Dzięki bliższej współpracy, oba kraje zamierzają odgrywać kluczową rolę w rozwiązywaniu międzynarodowych konfliktów.

„Współczesna sytuacja międzynarodowa wskazuje na to, że strategiczny sojusz między oboma krajami jest konieczny” - powiedział Iwanow w trakcie spotkania z Jiangiem.

## Znowu w swojej szkole

Po raz pierwszy od strzelaniny sprzed sześciu tygodni, w wyniku której poniosło śmierć 15 osób, uczniowie liceum Columbine na przedmieściu Denver mogli wejść we wtorek do swojej szkoły.

Wielu znajdujących się ciągle w szoku licealistów przyszło w towarzystwie rodziców. Byli też obecni psycholodzy, by udzielić ewentualnej pomocy młodzieży.

Liceum, które ma wznowić zajęcia 9 sierpnia z nowymi uczniami, jest zamknięte od dnia strzelaniny - 20 kwietnia. Uczniowie skończyli rok szkolny w innych placówkach, bądź na kursach korespondencyjnych.

## Katastrofa

## Ofiary pożaru

Dziewięciu ludzi zginęło, a co najmniej 80 odniosło obrażenia w katastrofie lotniczej, do której došlo w nocy w wtorek na drodze w Little Rock w amerykańskim stanie Arkansas.

Ładujący z opóźnieniem spowodowanym burzą samolot MD-80 linii American Airlines wpał w poślizg na pasie, uderzył w stalowy słup oświetleniowy, zapalił się i runął do polskiej rzeki Arkansas.

Na pokładzie znajdowało się 139 pasażerów i sześciu członków załogi. 51 ludzi zdołało się wydostać z płonącej maszyny bez obrażeń. Los pięciu pasażerów nie jest jeszcze znany.

Pożar w tunelu Taurn, w Austrii, spowodował śmierć co najmniej dziewięciu osób - podały w środę w Salzburgu lokalne władze. Poprzednio informowano o pięciu zabitych.

W niedzielę w tym alpejskim tunelu, długości 6,5 km, doszło do wielkiej kolizji samochodów i pożaru. Pożar strawił 34 pojazdy - 22 samochody osobowe i 12 ciężarówek.

Tunel będzie nieczynny przez najbliższych kilka miesięcy. Przez niego przebiega autostrada Salzburg-Villach, stanowiąca jedną z głównych tras tranzytowych z Niemiec do Włoch.

## Partia Smirnowów

W Rosji utworzono partię ludzi noszących nazwisko Smirnow, a mieszka ich w tym kraju podobno ponad dwa miliony.

Szef partii Aleksiej Smirnow powiedział w środę, że jego partia ma zamiar popierać rozwój małego i średniego biznesu.

Szczególnie dużo potencjalnych członków partii mieszka w centralnej Rosji, w pobliżu Moskwy - w obwodach jarosławskim, kostromskim, iwanowskim, tverskim i wołogdzkim.

Smirnow twierdzi, że jego partia utworzyła już regionalne organizacje w 45 regionach kraju, nie podał jednak, ilu chętnych zgłosiło akces do partii.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował  
Walerian Butkiewicz

Mistrzostwa Europy koszykarek

## Wygrany koniec początku

Broniące tytułu mistrzyni Europy koszykarki Litwy odniosły wczoraj kolejne, tym razem zdecydowane zwycięstwo XXVIII czempionatu Starego Kontynentu. W ostatnim, piątym spotkaniu grupy B (Poznań) litewskie zawodniczki wręcz zdecydowanie rywały się z Bośni i Hercegowiny, pokonując je wynikiem 99:69 (60:35).

Mistrzyni Europy z 1997 roku w spotkaniach grupowych doznały tylko jednej porażki i zapewniły sobie miejsce w ćwierćfinale turnieju.

Do wysokiego zwycięstwa drużyny Litwy najbardziej przyczyniła się wczoraj Daiva Jodeikaitė, która zdobyła dla zespołu aż 31 punktów. Rasa Kreivytė i Loretta Berukienė dorzuciły po 14 pkt. Trzeci rezultat punktowy uzyskała Jurgita Štrimikytė - na jej koncie zapisano 13 punktów.

W pokonanym zespole najlepszą skutecznością (21 pkt) popisała się Tima Džebo.

Kadrowiczki Litwy zajęły pierwsze miejsce w grupie B, a forma jaką prezentują, wskazuje, że obrońcy nie mistrzowskiego tytułu są na dobrej drodze do powtórzenia sukcesu. W tym ostatnim meczu, z najslab-

szą drużyną poznańskiego turnieju, w ogóle nie zagrała podstawowa zawodniczka Jolanta Vilutytė. Także Jurgita Štrimikytė grała tylko pierwszych 13 minut i to wystarczyło jej do zdobycia 13 punktów.

Trener Litwy dał szansę gry zawodniczkom, które dotychczas nie wystąpiły na parkiecie w Arenie. Wykorzystała ją grająca od osmiu lat w ŁKS Łódź Daiva Jodeikaitė, która zdobyła w swoim pierwszym występie aż 31 punktów.

Po meczu powiedziała: Miałam dużo siły i chęci, aby przekonać trenera, że jestem w dobrej formie.

### Zwycięstwo dla zasady

Francja pokonała w środę w Pruszkowie Niemcy 68:60 (31:29) w eliminacyjnym meczu grupy A mistrzostw Europy koszykarek.

Francja, poza prestiżem, nie walczyła już o nic, gdyż wcześniej zapewniła sobie drugie miejsce w grupie. Niemcy w przypadku zwycięstwa, chcą awansować do 1/4 finału i tak musiały czekać na porażkę Chorwacji ze Słowacją.

„Nie mogłyśmy tego meczu odpuścić, gdyby to nie fair w stosunku do Chorwatek” - powiedziała skrzydłowa reprezentacji Francji Izabelle Fijałkowska.

### Zasłużona niespodzianka

Zwycięstwo 64:53 (30:26) - cakończone zasłużone - Chorwatek nad wicemistrzem Europy Słowacją należy uznać za niespodziankę. Słowaczkom dużo siły kosztował wtorkowy mecz przeciw Rosji i w ostatnim występie grupy A zawiody.

Podopieczne chorwackiego trenera Nenata Amanowicia, choć gorzej egzekwowały rzuty wolne (67 proc.), to w rzutach z gry były trudne do zatrzymania (50 proc.). W ich składzie ponownie doskonały mecz rozegrała Slavica Preteger, która udanie rozdzielała piki partnerkom - siedem asyst. Grała ona bez przerwy cały czas.

Liga Włoska

## Dochodowy interes

W sezonie 1997/1998 czysty dochód z rozgrywek piłkarskich we Włoszech wyniósł 1 bilion 575 miliardów lirów. Kapitał wypracowany przez 38 zespołów Serie A i B plasuje dochody piłkarskie na 84 pozycji w notowaniach giełdy włoskiej.

Podliczając za sezon 1998/99 jeszcze nie dokonano. Jednak specjaliści od spraw marketingu i ekonomii są zdania, że kończący się we Włoszech sezon piłkarski może przynieść rekord finansowy. Czy tegoroczne zyski osiągną kwotę zbliżoną do 1 biliona 800 miliardów lirów, czyli 1 miliard dolarów?

Do zakończenia sezonu pozostał mecz o Supercup Włoch między mistrzem AC Milan i zdobywcą pucharu Włoch AC Parma i dwie kolejki 11 klubów Serie A i B zakończyły sezon 1997/98 podatym bilansem finansowym. Są to: Bari, Juventus, Piacenza, Vicenza, Sampdoria, Lazio, Empoli, AS Roma oraz grające w Serie B Napoli, Brescia, Atalanta.

Rekordowa liczba wpływów do kasy Ligi Włoskiej (L1), zwiększającej Klubu Serie A i B, to w wielkim stopniu „zasługa” mediów. Za prawa transmisji meczów Ligi Mistrzów z udziałem włoskich drużyn stacje telewizyjne zapłaciły Lidze Włoskiej w

Liga NBA

## W finale Konferencji Wschodniej 1:1

Koszykarze Indiana Pacers dosłownie w ostatnich sekundach meczu wygrali z New York Knicks 88:86 i wyrównali stan rywalizacji na 1:1 w finale Konferencji Wschodniej.

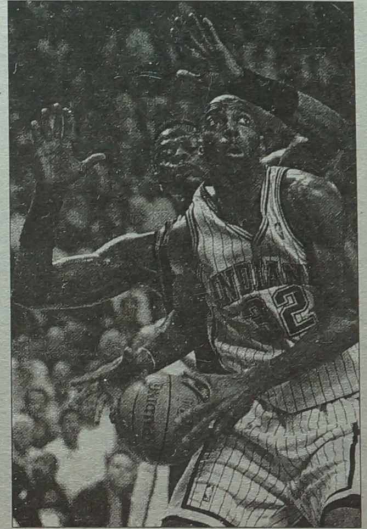
Oba zespoły, a zwłaszcza Knicks, słyną z twardej obrony, często na pograniczu przepisów. Sędziowie w meczu orzekli aż 68 fauli, co przyczyniło się do egzekwowania 84 rzutów wolnych.

Pacers w tym elemencie gry zaliczyli jeden z gorszych rezultatów, co zresztą przyznał Reggie Miller, zdobywca 16 pkt. „Wyglądało to tak, jakbyśmy mieli ciemne okulary na oczach” - powiedział Miller o zmarnowanych 18 próbach.

Miller, gracz Indiany, dwie sekundy przed końcową syreną został popchnięty przez Chrisa Childsa. Najlepszy wykonawca rzutów wolnych drużyny Pacers - wykorzystał obie szanse.

Punkt więcej od Millera uzyskał jego partner z zespołu, Mark Jackson, a Dale Davis (na zdjęciu z piłką) dodał 15 pkt. W szeregach gości najsukceszniej grał Larry Johnson (22 pkt), który jednak pięć minut przed końcem meczu wyczerpał... limit fauli. Allan Houston i Latrell Sprewell zdobyli po 15 pkt, a trapiący kontuzjami Patrick Ewing finansował z 10 pkt i trzema zbiórkami w ciągu 23 minut.

Gospodarze roztrwonili 17 pkt zaliczki (55:38) i w czwartej kwarcie przegrali już 72:78. W finałowych minutach meczu szczęście uśmiechnęło się jednak do nich - „rzut rozpaczy” nowojorkczyka Ewinga, równo z syreną, nie doszedł celu.



Mecz nr 3 odbędzie się w sobotę, w nowojorskiej Madison Square Garden. Fot. EPA-ELTA

Puchar Stanleya

## „Gwiazdy” jeszcze powalczą

Hokeiści Dallas Stars uchronili się od wyeliminowania z rozgrywek o Puchar Stanleya. W szóstym meczu finałowym Konferencji Zachodniej Stars pokonali Colorado Avalanche 4:1 i wyrównali stan rywalizacji na 3:3.

Mecz decydujący o awansie do finału rozgrywek o Puchar Stanleya odbędzie się w piątek w Dallas. Na zwycięzcę tego pojedynku czekają hokeiści Buffalo Sabres, którzy wcześniej wyeliminowali Toronto Maple Leafs (4:1). Pierwszy mecz finałowy o Puchar Stanleya zostanie rozegrany 8 czerwca.

Pierwsza trzecia meczu w Denver była wyrównana. Bramkarze obu drużyn osmiokrotnie skutecznie interweniowali. O ile jednak Patrick Roy z Avalanche zachował czyste konto, to Ed Belfour z zespołu „Gwiazd” raz „skapitulował”. 35 sekund przed końcem tercji bramkę dla gospodarzy uzyskał Claude Lemieux.

Od początku drugiej części gry zaczynała się jednak zaznaczać przewaga Stars. Gości wzmacniła psychicznie wyrównująca bramka, uzyskana już w 115 sekundzie tej tercji przez Fina Jere Lehtinena.

Wprawdzie po utracie gola Roy do końca tercji nie dał się już zaskoczyć, ale musiał interweniować częściej niż Belfour.

W trzeciej części meczu Stars „oddali” dwa razy więcej strzałów niż rywale (bilans w tej tercji: 15-8). Efektom były trzy kolejne gole. Dwukrotnie Roy pokonał Jamie Langenbrunera (zdołał w play off już 8 bramek), raz - Richard Matvichuk. Belfour pozostał już nie pokonany, chociaż raz od utraty gola, po strzale Łotyza Sandinsa Ozolins, uratował go słupek.

## Mieszanie sportu i polityki

Obradujący w niemieckim Paderbornie ministrowie sportu państw Unii Europejskiej wezwali do wykluczenia Jugosławii z międzynarodowych rozgrywek sportowych, z powodu sytuacji w Kosowie.

O pilne wykluczenie sportowców Jugosławii zapowiedział Irlandczyk Jim McDavid. Piłkarze tego kraju mają się spotkać z Jugosłowianami w sobotę w Dublinie, w meczu eliminacji mistrzostw Europy.

Stanowiska tego nie poparła natomiast Francuzka Marie-George Buffet. Pod koniec czerwca we Francji rozpoczyna się mistrzostwa Europy koszykarskiej, które zapewne straciłyby na atrakcyjności, gdyby zabrakło w nich broniących tytułu Jugosłowian.

Międzynarodowe federacje sportowe odrzuciły już wcześniej możliwość wykluczenia Jugosłowian argumentując, że nie należy mieszać sportu i polityki. Ministrowie sportu państw Unii Europejskiej będą próbowali w środę nakłonić do zmiany decyzji prezydenta Europejskiej Unii Piłkarskiej, Szweda Lennarta Johanssona.

### Irlandia odmawia

Zaplanowane na sobotę spotkania eliminacyjne piłkarskich mistrzostw Europy: Irlandia - Jugosławia w Dublinie może się nie odbyć. Irlandia wystąpiła do Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) o przełożenie tego meczu.

Jeśli UEFA nie przychyli się do wniosku Związku Piłkarskiego Irlandii, piłkarze Jugosławii i osoby im towarzyszące nie otrzymają już wjazdowych - poinformował minister sportu Irlandii - James McDavid.

McDavid, przebywający w Paderbornie na spotkaniu ministrów sportu Unii Europejskiej, ma spotkać się z prezydentem UEFA Lennartem Johanssonem.

sezonie 1997/98 aż 582 miliardy lirów, co stanowi ponad 1/3 wypracowanych przez L1 zysków.

O tym, jak ogromnym przedsięwzięciem finansowym i organizacyjnym są piłkarskie rozgrywki we Włoszech, świadczy nie tylko wielkie pieniądze, ale także rzese ludź pracujących w klubach. Aż 2500 osób, nie licząc piłkarzy, zatrudniony jest w 38 klubach Serie A i B. Spośród tych osób - 780 zajmuje się sprawami reklam i marketingu.

Olga Przybyłowicz

## Szkocja z nagrodą fair play UEFA

Szkocja wygrała rywalizację fair play Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA), co daje temu krajowi dodatkowe miejsce w rozgrywkach o Puchar UEFA w przyszłym sezonie - poinformowała UEFA.

To dodatkowe miejsce otrzyma klub Kilmarnock, który znalazł się na pierwszym miejscu w klasyfikacji fair play szkockiej ligi. Dwa następne kraje, które uplasowały się na czołowych miejscach w rankingu fair play UEFA, otrzymają dodatkowe miejsca w Pucharze UEFA po losowaniu rozgrywek w Lozannie, zaplanowane w przerwie meczu el. ME-2002, Szwajcaria - Włochy, 9 czerwca.

Oto czołówka klasyfikacji fair play UEFA (po Szkocji): Anglia, Norwegia, Ukraina, Finlandia, Estonia, Dania, Szwecja i Niemcy.

Te zwizki narodowe, które nagrodzono dodatkowym miejscem w Pucharze UEFA, mogą wyznaczyć do rozgrywek tylko zwycięzców klasyfikacji fair play swiej pierwszej ligi, informuje UEFA. Jeśli taki klub już zakwalifikował się do rozgrywek o europejskie puchary, może go zastąpić zdobywca drugiego miejsca w klasyfikacji fair play.

## Eksperyment w Arktyce

Kanadyjskie małżeństwo z córką we wtorek wyruszyło do Arktyki, gdzie weźmie udział w 15-miesięcznym eksperymencie badawczym, mającym na celu zbadanie zachowania ludzi w całkowitym odosobnieniu - donosi „National Post”.

Kanadyjczycy polecili najpierw do Norwegii, gdzie spotkają się z dwiema innymi parami biorącymi udział w eksperymencie. Potem sześciu dorosłych i jedno dziecko pojadą do Hourglass Bay na wyspie Ellesmere na północy Kanady, gdzie noc trwa sześć miesięcy, a temperatura spada do minus 45 stopni Celsjusza.

Członkowie ekipy badawczej zamieszkają na łodzi zakotwiczonej w zatoce. Na ładzie zostanie wybudowany bungalow, który posłuży jako baza komunikacyjna.

Wszyscy ochotnicy biorący udział w tym eksperymencie będą codziennie sporządzać raporty o tym, co robią, i o swoich stosunkach z resztą ekipy.

Poza tym będą zbierać informacje na temat środowiska, fauny i klimatu Arktyki.

## Niecodzienna przerwa obiadowa

Samolot z 55 pasażerami na pokładzie musiał przez pół godziny krążyć nad lotniskiem w zachodniej Szkocji, ponieważ dyżurny ruchu powietrznego poszła na obiad.

O tym niecodziennym wydarzeniu, do którego doszło w zeszły piątek na wyspie Benbecula, poinformował we wtorek londyński „Times”. Dyrekcja lotniska przeprosiła podróżnych, tłumacząc, że kontrolerka lotów po dwóch godzinach pracy musiała zrobić sobie przerwę, ponieważ wymagają tego przepisy bezpieczeństwa. „Times” pisze, że rodziny pasażerów, czekające w terminalu, przeżyły nie lada emocje, obserwując krążący nad lotniskiem samolot. Maszyna wylądowała dopiero po tym, jak kontrolerka skończyła posiłek i wróciła do swojego monitora.

## Rój na rój

Dwa walczące ze sobą roje pszczoł musiała rozdzielać Państwowa Straż Pożarna. Okazje do wykazania się mieli strażacy z PSP w Brzozowie (Podkarpackie).

Walka pomiędzy pszczelimi rojami rozgorzała wczesnym popołudniem nad wejściem do szkoły podstawowej. Pszczoły, które wcześniej uciekły z pobliskiej pasieki, walczyły o dogodniejsze terytoria. Zaniepokojona zmaganiami pszczoł, które zagrażały bezpieczeństwu dzieci, dyrekcja szkoły poprosiła o pomoc straż pożarną. Ubrani w szczerne kombinzone strażacy po kilkunastu minutach złapali oba roje. Potem oddali pszczoły właścicielowi.

## Aibo rozchwytywany

Firma Sony we wtorek rano rozpoczęła sprzedaż pięciu tysięcy psów-robotów. Trzy tysiące wystawione na sprzedaż w Japonii w sieci Internet wyprzedano w 20 minut.

Każdy z psów, zwanych Aibo, kosztował 250 tys. jenów (2066 dol.). Pozostałe dwa tysiące Aibo zostaną wystawione na sprzedaż w Internecie we wtorek w Stanach Zjednoczonych. Firma Sony poinformowała, iż sprzeda jedynie 5 tys. egzemplarzy zabawki. Aibo ma 27 cm długości. Może chodzić na spacer, merdać ogonem i wykonywać sztuczki. Właściciel może kształtować jego charakter i uczyć Aibo nowych rzeczy nagradzając go bądź bezzębnie. Aibo reaguje wprawdzie na dźwięki muzyczne, ale nie na swoje imię. Pies firmy Sony to już drugie zwierze-robot. Pierwszym był kot skonstruowany przez japońską firmę Matsushita Electric, który miał dotrzymać towarzystwa osobom starszym i monitorować ich zdrowie.



Kambodżańska kobieta goli głowę przed pagodą w Phnom Penh. Jest to ofiara w intencji wysłuchania jej błaganej modlitwy

Fot. EPA - ELTA

## 12-godzinna kompozycja

Francuski muzyk Jean-Michel Jarre zamierza uczcić nadejście roku dwutyściznego majestatyczną kompozycją zaplanowaną na 12 godzin.

Ma ona być odegrana przez 300-osobową orkiestrę od zmierzchu 31 grudnia 1999 r. do świtu 1 stycznia 2000 r. podczas spektaklu jubileuszowego pod piramidami w Gizie.

Projekt ten zyskał poparcie egipskiego ministra

kultury Faruka Hosniego Abd el-Aziza, który we wtorek w parlamencie bronił celowości zlecenia Jeanowi-Michelowi Jarre skomponowania muzyki na powitanie roku 2000.

Z 7,5 miliona dolarów przewidzianych w Egipcie na uroczystości związane z przelotem tysiąclecia Jarre wraz z orkiestrą miałoby otrzymać tylko 400 tysięcy dolarów - twierdzi minister. (PAP)

## CZWARTEK 3 CZERWCA

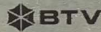


6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Teletubbies”. 8.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 16.00 - Pół godziny w rozdzie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Rozmowy wiedeńskie. 17.00 - S. „Druga B”. 17.25 - Telekatalog. 17.30 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.00 - W 200 rocznicę urodzin A. Puszkina. 19.30 - Bez pośredników. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. „Merostwo”. 22.55 - Mini opera „Dusze przodków”. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne kolo. 8.05 - Program inform. 8.15 - S. „Niewinne kłamstwo”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 11.25 - Kuchnia pani Grażyny. 12.00 - N-14. 12.15 - Złotko. 12.45 - ABC zdrowia. Chrapania. 13.15 - Perspektywy. 13.35 - S. „Czarodziejka”. 14.00 - S. „Niewinne kłamstwo”. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Marisol”. 15.25 - S. „Manukzo. FTB”. 16.15 - S. „Bez młodości”. 17.00 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19:30”. 19.50 - Koszykówka. 20.00 - S. „Nazywa się Nikita”. 21.00 - S. „Człowiek znikąd”. 22.00 - Nos. 22.30 - „22:30”. 22.45 - S. „Murphy Brown”. 23.10 - Draz-

mat krym. „Szósty zmysł”. 23.55 - S. „Kruk: schody do nieba”.



6.15 - S. „Dziennik Daniela”. 7.00 - S. „Kamila i Nano”. 7.45 - S. „Moja jedyna”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.20 - Bitwa morska. 10.50 - Brzez. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk. 13.00 - Telegra dla rodziny. 14.00 - S. „Na zdrowie”. 15.00 - Koncert. 15.55 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. „Dziennik Daniela”. 17.10 - S. „Kamila i Nano”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Moja jedyna”. 18.55 - Pieśń dnia. 19.05 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. „Ekipa wybrzeża”. 21.20 - Uwaga! Lato. 21.35 - Jestem z wami. 22.00 - S. „Niech krew się leje”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk. 23.10 - Rowerowe show. 23.35 - Ekologia. 0.20 - Telegra. 2.20 - 6.15 - DW.



6.35 - S. „Kot Billy”. 6.35 - S. „Nowe przygody Popeya”. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne sentymenty”. 8.00 - S. „Angela”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Beavis i Ciastogłowy”. 10.00 - Teleshop. 10.25 - Telegra. 10.50 - Kolo fortuny. 11.20 - Magazyn filmowy. 11.45 - S. „Szpital polowy”. 12.10 - S. „Piękność”. 13.00 - S. „Equalizer”. 13.45 - NBA. 14.45 - S. „Kot Billy”. 15.10 - S. „Nowe przygody Popeya”. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Piękność”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Beavis i Ciastogłowy”. 18.10 - S. „Angela”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Niech zyje król. 20.00 -

S. „Słoneczny patrol”. 21.00 - S. „Archiwum X”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - Film krym. „Prawo Swiata”. 22.55 - Sto pytań Superkinga. 23.00 - S. „Znany i z dziećmi”. 23.25 - Magazyn filmowy. 23.55 - Film krym. „Nowojorscy gliniarze”.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Znad Wilni TV. 9.00 - Lekcja język. litewskiego. 9.10 - S. „Night Man”. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Zwycięca najszybszy. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - S. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.35 - W świecie ludzi. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - S. „Gracie w opalach”. 17.00 - O przyrodzie. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy... 18.30 - Humor. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Lekazar domowy. 20.30 - U „Jabika”. 21.05 - Z Moskwy. 21.20 - Ci, którzy... 21.35 - Towary i usługi. 21.45 - Podoba się oglądaj. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Gracie w opalach”. 22.45 - Film fab. „Inna Ameryka”. 0.15 - Kanał muz.



10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Przede wszystkim dzieci. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Eurosport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Litwa. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „Dubrowski”. 22.00 - Kronika wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Eurosport.



7.00. 10.00. 13.00. 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „W imię miłości”. 8.20 - Człowiek i prawo. 9.05 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Harry - człowiek śniegu”. 13.45 - Świat cudów, czyli Cienma. 14.00 - Ulica Sezamkowa. 14.30 - Do lat 16. 15.00 - S. „W imię miłości”. 16.15 - Zgadnij melodię. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - W poszukiwaniu utraconego. 17.45 - S. „Rosyjski tranzyt”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Film krym. 21.25 - A jednak. 21.40 - Historie kobiet. 22.10 - Tenis.



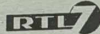
5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 6.20 - Dom towarowy. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.45 - Towary pocztą. 8.10 - S. „Milady”. 9.00. 15.00. 18.00. 23.00 - Wiadomości. 14.15 - Muzyka. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 16.00 - Film anim. „Wyspa”. 16.10 - Homeopatia i zdrowie. 16.15 - Film fab. „Otwarta księga”. 17.30 - Film fab. „Jedyna miłość mego serca”. 18.40 - Szczegóły. 18.50 - Dwa fortepiany. 19.40 - Film fab. „VIP”. 21.50 - Proces. 22.45 - Oddział dyżurny. 23.30 - Rozmowy o rybołówstwie. 24.00 - Sklep na kanapie.

## TYPOLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - „Komediantka” - serial prod. pol. 7.55 - „Sześć milionów sekund” - serial prod. pol. 8.25 - Cud wody. 8.55 - Klasyka w animacji. 9.45 - Teleprzegląd - program dla młodych widzów.

10.15 - W kregu muzyki wiedeńskiej. 11.15 - „Stempel” - film dok. 11.40 - Habemus Papam. 11.55 - Henryk Mikołaj Górecki „Ad Matrem”. 12.10 - „Za kamera” - film dok. 13.00 - „Mów mi Rockefeller!” - film fab. dla młodych widzów. 14.35 - XXV Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe. 15.25 - „Mój pradziadek Melchior Wańkiewicz” - film dok. 16.25 - „Trzy dni, aby wygrać” - serial prod. franc. prod. pol. 17.00 - Telexpress. 17.15 - „Panny z Wilka” - dram. prod. pol. 19.15 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.51 - Prognoza pogody. 19.55 - Sport. 20.00 - Teatr Telewizji: „Ukryty śmiech”; autor: Simon Gray. 21.10 - Latarnik - magazyn kulturalny. 21.40 - Habemus Papam. 21.55 - MDM. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - „Szkatułka z Hongkongu” - film fab. prod. pol. 23.55 - Kwietne wydany. 0.15 - Powitanie widzów amerykań. 0.20 - „W labiryntach” - serial prod. pol. 0.50 - Credo - magazyn katolicki. 1.20 - „Miś Uszatka” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.50 - Sport. 1.54 - Prognoza pogody. 2.00 - Teatr Telewizji: „Ukryty śmiech”; autor: Simon Gray. 3.10 - Latarnik - magazyn kulturalny. 3.40 - Spór o istnienie człowieka. 3.55 - MDM. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - „Mój pradziadek Melchior Wańkiewicz” - film dok. 5.55 - Habemus Papam. 6.10 - „W labiryntach” - serial prod. pol. 6.40 - Kwietne wydany.

- „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Webster” - amerykański serial komed. 9.00 - „Alo, alo!” (w Brytania). 9.30 - Express TV. 9.45 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 10.45 - „Renegat” - amerykański serial sensac. 11.45 - „Młody Indiana Jones” (USA). 12.45 - „Księga dżungli” (w Brytania (1942)). 14.40 - „Nazywam się Trinity” (Włochy). 16.35 - „Tekas po drugiej stronie rzeki” (USA). 18.35 - Express TV. 18.45 - Informacja. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - „Pan i pani Smith” - serial sensac. USA. 20.00 - „Mafioso” (USA). 20.50 - Losowanie Lotto i Sześciużyłowy Numerka. 21.45 - „Opowieści niesamowite” (USA). 23.35 - Wyniki losowania Lotto. 23.40 - „Wystarczy być” (USA). 1.55 - Muzyka na bis.



6.00 - „Świat pana trenera” - serial komed. 6.25 - „Autostroda do nieba” - serial fab. 7.15 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.00 - Odczajdowe kreskówki. 9.45 - „Piękna i Bestia” - serial fantast.-przegl. 10.35 - „Spartakus” - film biograf. USA. 15.00 - „Jetsonowie” - film anim. USA. 16.00 - „Słodkie niebo” - serial fab. 17.15 - „Awantura o spadek” - komedia bryt. 18.50 - 7 minut wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Przychodzę, by wam służyć” - film dok. 20.00 - „Piotr i Paweł” - film USA. 21.45 - „Płaki 2” - horror USA. 1.15 - „Spartakus” - film histor. USA (1960).

## POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Dyżurny satyry kraju. 7.30 - Rekiny kart: gra-zabawa. 7.55 - Poranne informacje. 8.00

...Gdyby można było rozłożyć sobie na podłozę lata, miesiące, dni odchodzącego XX wieku, ileż byłby tam odkryli niespodzianek, wynalazków technicznych, pięknych książek i dzieł sztuki, ale też - wojen, zniszczeń i gwałtów. Ileż ważnych spraw uszło w zamęcie codzienności naszej uwadze, ileż rzeczy początkowo wydawało się błahymi, a potem okazało się, że są ważne.

Przypomnijmy sobie najważniejsze momenty naszego burzliwego wieku. Pomóżmy innym w ich odtworzeniu. Taki cel stawia sobie redakcja ogłaszająca kolejny konkurs. Zadajemy Wam pytanie: jedno, ale wielkie i ważne pytanie:

### JAKIE WYDARZENIE XX WIEKU UWAZASZ ZA WIEKOPOMNE?

Listy należy kierować pod adres: „Kurier Wileński”, Laisvės pr. 60, Vilnius 2056, Lietuva z dopiskiem „Koniec wieku”. Można też osobiście przynieść swą wypowiedź do redakcji, do sekretariatu (Dom Prasy, XI piętro, pokój nr 1115).

Konkurs będzie trwał do końca roku. W tym czasie dzięki Waszym wypowiedziom będziemy układać coś na kształt kroniki XX wieku, sprawdzimy, co najbardziej utkwiło Wam w pamięci, a o czym zapomnieliście, czemu nadalicie znaczenie, a co zbagatelizowaliście.

Wypowiedzi nie powinny zajmować więcej niż dwie standardowe kartki papieru - uczmy się formułować lakonicznie swe myśli.

**NAGRODĄ DLA AUTORA NAJCIEKAWSZEJ POZYCJI, A OKREŚLIŁO AUTORYTATYWNE JURY, BĘDZIE**

### 1000 LITÓW

Nie zwlekajcie z wysyłaniem odpowiedzi, gdyż każda musi być wydrukowana w gazecie, aby szeroka społeczność również mogła je ocenić. W końcu



roku może zebrać się tyle materiału, że nie sposób będzie go wydrukować. Pamiętajcie też, że najbardziej pamiętne są te pierwsze wypowiedzi. A więc...  
**JUZ OD DZIŚ PRZYJMujemy WASZE LISTY. SPIESZCIE! NIE ZAPOMNIJCIE PODAĆ SWEGO IMIENIA, NAZWISKA, ADRESU I EWENTUALNIE TELEFONU!**

\*\*\*

Jednocześnie otwieramy „domowe” konto dla darczyńców, którzy zechcą złożyć się na te 1000 litów. Znając szczodrość naszych przedsiębiorców, nie wątpimy, że zbierzemy więcej pieniędzy niż zakładamy. Wówczas ufundujemy dodatkowe nagrody.

Nazwiska darczyńców będziemy zamieszczali w gazecie (na życzenie - z reklamą ich przedsiębiorstwa czy instytucji).

Z góry dziękujemy i zapraszamy do konkursu.  
**REDAKCYJA**

### Kalendarium

- \* Czwartek (3.VI) jest 154 dniem 1999 r.
- Do końca roku pozostało 211 dni.
- \* Znak Zodiaku - Bliźnięta.
- \* Imieniny: Matyldy, Karola, Leszka, Tamary, Jana.
- \* Wschód Słońca - 3.48, zachód - 20.46.
- Długość dnia 16 godz. 58 min.
- \* Księżyc: Pełnia - od 30 maja.

### Deszcze, możliwe burze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady deszczu z możliwością wystąpienia burz. Wiatr zmienny, porwisty. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 10-24 stopni ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 7-9, w dzień 23-25 stopni ciepła.

W ciągu następných dwóch dni lokalne opady deszczu, możliwe burze z gradem. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 19-24 stopni ciepła.



### Do wynajęcia

dwa pokoje (połączone) po 17 m<sup>2</sup>, cztery linie telefoniczne oraz jeden pokój 17 m<sup>2</sup>, z 3 liniami telefonicznymi.

Zwracać się do redakcji „Kuriera Wileńskiego”, Laisvės pr. 60, 11 piętro, tel. 42-79-73.



**Redaktor naczelny** (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora**: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andrzej Maklakis, **zastępca sekretarza**: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

**DZIAŁY**: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** (tel. 42-79-04), **kultura**, „Vilniana” - Halina Jotkiאלו (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Awiada Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratiakiewicz (tel. 42-78-63), **fotoreporter** - Marian Pakuszkiewicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Dariusz Guszka (tel. 42-78-90), **reklama i kolportaż** - (tel. 42-69-63), **rejon sekcjiści** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), **przedstawiciel w Polsce**: Stanisław Prewaka, str. pocz. 88, 00-763 Warszawa, tel. +48602411511, email: spiewako@pobox.com

Dz. redaktor **Halina JOTKIאלו**

OGŁOSZENIA I REKLAMY DO „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: **Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-62-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.**

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.



**KURIER  
WILEŃSKI**

### TRWA PRENUMERATA na drugie półrocze 1999 roku

Wydanie z dostarczeniem przez pocztę:

Codzienne - Indeks 0044

1 mies.	3 mies.	6 mies.
19 Lt	57 Lt	114 Lt

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	48 Lt	96 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

Płatkowe z dodatkiem „Znad Wilii” (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

„Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

„Elephas”, Olandų 3

15 Lt	45 Lt	90 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas, Sostinės skyrius

Pašilaitių Klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valutinė s-ta Nr. 1871006099

(Dodatekowa informacja - tel. 42-72-78)

Wiozę do dowolnego miasta Europy samochodem Ford Transit na 15 miejsc.  
Vilnius, tel 23-74-92, (wieczorem) 8-290-40284 (Zam.215)



**NASZE UBEZPIECZENIE -  
GWARANCJA WASZEJ  
POMYŚLNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g.16  
Tel.(22) 61-19-00,  
Fax.(22) 61-90-37

### KURS WALUT

BANK LITEWSKI

Oficjalny kurs

na 3 czerwca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Liza jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1714
Dolar australijski	2,5824
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1112
Korona duńska	0,5613
Funt brytyjski	6,4112
Krona estońska	0,2666
100 jenów japońskich	3,3024
Dolar kanadyjski	2,7108
Łat lotewski	6,7289
Złoty polski	1,0053
Korona norweska	0,5069
Rubel rosyjski	0,1621
Korona szwedzka	0,4647
Frank szwajcarski	2,6180
100 tys. lir tureckich	0,9825
Griwna ukraińska	0,9963
100 forintów węgierskich	1,6738
10 tys. rumuńskich lei	2,5600

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego  
13,7603 szylinga austriackiego  
40,3399 franka belgijskiego  
166,386 pesety hiszpańskiej  
1936,27 liry włoskiej  
40,3399 franka luksemburskiego  
2,20371 guldena holenderskiego  
200,482 eskudo portugalskiego  
6,55957 franka francuskiego  
5,94573 marki fińskiej  
1,95583 marki niemieckiej



Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962, Tel./faks. 236439

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łódki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.  
Gwarancja - 1 rok.  
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)